Nr. 3. Niedziela, 4. Stycznia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« **bezpłatnie**; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 3 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Staraniem naszem będzie rozszerzyć w roku 1903 dział felietonowy. Zamierzamy umieszczać równocześnie dwie powieści oryginalne polskie i jedną tłómaczoną lub streszczoną z utworów najcelniejszych literatury zagranicznej.

Na czele pisarzy polskich, których zaszczytne współpracownictwo mamy zapewnione, z radością i dumą wymienić możemy nazwisko tego, którego sława obiega świat cały a którego czci i kocha nasz naród, — nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA.

Powieść jego najnowszą p. t.:

„NA POLU CHWAŁY"

drukować będziemy niewątpliwie w roku 1903.

Oprócz tego utworu autora „Krzyżaków" zamieścimy w felietonie współczesną powieść

HAJOTY

p. t.: **„BŁĘKITNA KOPERTA"**

powieść historyczną

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO

p. t.: **„O MITRĘ HOSPODARSKĄ"**

a nadto powieści i nowele Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej, Maryana Gawalewicza i w. i.

Nowo przybywający od 1 stycznia b. r. prenumeratorowie, mogą na żądanie otrzymać początek drukującej się obecnie w felietonie naszym powieści Konstancyi Okraszewskiej

p. t. **„KSIĄŻĘ SAVELLI"**.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 stycznia b. r. do l. 159.728/1902 w sprawie przywozu zwierząt z krajów reprezentowanych w Radzie państwa do krajów korony węgierskiej, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 stycznia.

Krótko przed upływem starego roku otrzymano w Warszawie urzędowe potwierdzenie ważnej dla stosunków ziemiańskich w Królestwie Polskiem wiadomości. Wedle niej ma wreszcie być usuniętą szachownica gruntów, jedna z przyczyn złego gospodarstwa włościan i główny powód ciągłych roztErek i cichej wojny gmin z dworami. Szachownice gruntów włościańskich i dworskich stworzyli po roku 1863 Czerkawski i Milutin, kiedy po zniesieniu pańszczyzny urządzali stosunki ziemiańskie w Królestwie w ten sposób, iżby dwory i gminy żyły z sobą w ciągłej niezgodzie. Razem z serwitutami miała ta szachownica wytworzyć i podtrzymywać stałą wojnę między małą a wielką własnością, serwituty zaś potworzono takie, iż właściciel większej posiadłości stał się w najrozmaitszych kierunkach zależnym od posiadaczy gruntów chłopskich. Wszechwładne wówczas stronnictwo Katkowa, pragnąc utrzymać jeżeli już nie na zawsze, to jak najdłużej podobny stan rzeczy i zagrodzić drogę do porozumienia dworu z gromadą, postarało się przedewszystkiem o ukaz, który postanawiał, że na zniesienie serwitutów i szachownicy konieczna jest w każdym wypadku zgoda wszystkich włościan co do jednego, ale ponieważ i to nie dawało zupełnego zabezpieczenia, więc dodano przepis, że zamianowany przez rząd komisarz włościański, a w drugim rzędzie gubernialny urząd dla spraw włościańskich może nie zatwierdzić ugody.

Z wytworzonego w ten sposób ze złą wiarą położenia wyrodziły się stosunki fatalne zarówno dla włościan jak większej własności i im to w wielkiej części należy przypisać znaczne stosunkowo przechodzenie ziemi polskiej w ręce kolonistów niemieckich. Tak było przez cały ciąg wielkorządztwa Hurki. Dopiero po wstąpieniu na tron Mikołaja II. rozkazano ułatwiać zniesienia serwitutów, a generał-gubernator ks. Imeretyński powołał komisyę dla spraw ziemiańskich pod przewodnictwem pomocnika swego, radcy tajnego Podgorodnikowa. Ta komisya, złożona pierwotnie z samych urzędników, zaczęła z biegiem czasu wzywać do swego grona obywateli ziemskich, których w końcu zasiadło w niej ośmiu. Przed mniej więcej trzema miesiącami skończyła ona swą pracę, ułożyła projekt ustawy o zniesieniu szachownicy gruntów i wysłała go do Petersburga, gdzie znalazł życzliwe przyjęcie w sferach decydujących. Komisya ta zaprojektowała: Szachownica gruntów chłopskich może być zniesioną gdy się za tem oświadczy prosta większość gospodarzy, przyczem sama wieś może w części, albo w całości zmienić się w pojedyńcze zagrody, stojące pośród gruntów jednego właściciela. Szachownica gruntów chłopskich z dworskimi powinna być usuniętą sposobem dobrowolnego układu każdego z osobna kmiecia z właścicielem folwarku, a staje się taka ugoda obowiązkową, jeżeli albo kmieć, albo właściciel folwarku jej zażąda. Dla osób komasujących grunta przyznane będą na trzy lata ulgi w podatku gruntowym i podymnym. Rząd dostarczy geometrów i rzeczoznawców, oceniających wartość gruntów, przeznaczonych do zamiany.

15)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

V.

(Ciąg dalszy).

To zachowanie, ta obojętność, ta wesołość zraziły go. Czuł się samotnym i przybitym: wolał by był znaleźć w towarzyszce lat dziecinnych przyjaciółkę czulszą i serdeczniejszą. Czyż to być mogło, aby pieniądze tylko dawały Olimpii tyle szczęścia?...

Wróciwszy do domu, Donna Olimpia ujrzała powóz Toniny, stojący przed bramą. Wbiegła szybko na schody i zastała przyjaciółkę. Uścisnęły się czule.

— Czy długo czekasz na mnie? — zapytała Donna Olimpia.

— Tak — odrzekła Tonina — lecz powiedz mi gdzieś była? Wracasz tak późno? Zdawała się roztargnioną.

— Dajesz mi do myślenia — mówiła dalej Tonina podejrzliwie.

— O! to nie! zgadnij lepiej kogo spotkałam?...

Spojrzały na siebie....

— Tak!... tak.... Marka Antoniusza! — zawołała Donna Olimpia.

— Oh! Oh! bądź ostrożną! Powiedz że mi moja droga, jak się odbyło wasze spotkanie?...

— A! intryguje cię to?

— Owszem! — opowiedz proszę!

— Cóż ci mam opowiedzieć.... Odbyło się bardzo dobrze. Byliśmy prawie czuli, trochę było cierpkości; chwaliłam się moimi splendorami, by mu pokazać, że mi jest dobrze i bez niego.

— Powiedz mi otwarcie, czy on cię jeszcze bardzo obchodzi?

— To do mnie należy!...

— Powiedz mi Olimpio, zaprosiłaś go do siebie?

— Przyszedłby bez zaproszenia, jest obowiązany złożyć mi wizytę!

— Twój mąż nie będzie miał ci tego za złe?

Donna Olimpia ruszyła ramionami.

— Co mu do tego! trzeba, żeby się mężowie przyzwyczajali do wszystkiego od początku, inaczej trudno sobie dać rady z nimi potem! Wyobraź sobie.... parę dni temu — szkoda, żeś nie była obecną przy scenie z moim mężem — zabawiła byś się wybornie! — Wyobraź sobie.... odbył się pierwszy akt.... Donna Olimpia się roześmiała — przyciskając do twarzy chusteczkę — wymówiła nakoniec:

— Miałam scenę zazdrości!

— Coś mu to odpowiedziała?

— Ja!... przywołałam go do porządku! Upewniam cię, że nie będzie próbował innym razem!

— Olimpio! bądź uważną!

— O mój Boże! cóż mam począć, nie możemy przecie mieć iluzyi! Skoro mój szlachetny małżonek nie jest oślepiony — wie dobrze, że i ja mam oczy!

— Ależ Olimpio! — nie boisz się sądu — inni mogliby ci zarzucać.

— Moja droga chcesz chyba, żebym uchodziła za kobietę złego gustu. Tego by już było zanadto.... Gdybym nawet potrafiła udawać — a nie było by to łatwem.... nikt by temu nie uwierzył — uchodziła bym za niemądrą! — Daremnie — czyż go nie znasz? Ach gdybyś wiedziała, jaki zabawny, gdy się gniewa — jak się jąka wtedy....

Obie przyjaciółki roześmiały się znowu. Donna Olimpia przerwała żarty...

— Marek Antoniusz wydał mi się bardzo zmienionym.

— Biedny Marek Antoniusz! odpowiedziała Tonina — życie jego nie jest wesołe. Sprzedali wszystko co się dało sprzedać, odnajęli, co można było odnająć....

— To też teraz ma dumę podupadłych.... A to małżeństwo z Amerykanką?

— Nic nie wiem, zdaje mi się, że się rozeszło; nikt o tem teraz nie mówi. Jedni twierdzili, że Amerykanka nie miała dość pieniędzy — drudzy, że książę nie chciał się żenić, inni, że księżna nie chciała zgodzić się na synowę bez urodzenia: ma ona pewne zasady, które wcale nie przypadają do nędzy, w jakiej się znajduje. Jakaś tajemnicza racya musi tam być, zdaje mi się. Marek Antoniusz unika świata!

— Zobaczymy! zmusimy go do polubienia życia światowego.... zmusimy go! Ale jak to dobrze, żem za niego nie wyszła, miałabym tyle przykrości.... teraz zaś mam pole wolne do zabawy.... Przechodząc do innego przedmiotu rozmowy, Tonina spytała:

— Olimpio! masz jeszcze ten biały szlafroczek?

Donna Olimpia zdawała się szukać w pamięci.

— Czy to ten biały — spytała — jedwabny, ubrany koronkami?... tak znam go, lecz jest nie świeży. Chcesz go zapewne na model. Potrzebny ci zaraz?...

— Tak, jeśli ci to nie zrobi kłokotu?

— Chodźmy po ten szlafroczek.

Wstały i udały się do gotowalni.

Donna Olimpia zadzwoniwszy na pannę służącą, kazała jej przynieść suknię na model.

— Chcę to skopiować — mówiła Tonina — tylko każę to zrobić z wełny i ubrać futerkiem.

— Jakżeż można zastąpić koronki futerkiem, wybierz lepiej inny model, bo ten zepsujesz zupełnie.

— Futro na białej wełnie, jest ostatnią modą — odparła Tonina.

— Wiem o tem. Lecz skopiować tej sukni w ten sposób niepodobna, Francesko powie ci znowu, że nie umiesz się ubierać!

— Z niczego nie jest zadowolony nigdy.

— Tym razem miałby racyę.

— W każdym razie, chciałabym spróbować.

— Próbuj sobie moja droga!

Tymczasem Donna Olimpia pokazywała przyjaciółce swoje wyprawne suknie, i między innemi czerwoną aksamitną.

— Znajdź mi kogoś, coby ją kupił, widzisz jest nowa...

Tonina obejrzała suknię, podszewkę i spytała:

— Dla czego chcesz ją sprzedać?

— Nie do twarzy mi, chociaż podoba się memu małżonkowi...

I tak rozmawiając, Donna Olimpia zaczęła ubierać się do obiadu.

— Masz gości dziś wieczorem?

— Nie, będzie tylko Müller. Zostań na obiedzie Tonino.

— Nie mogę, Francesko nic nie wie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lwów, 3 stycznia.

Kuryer Lwowski w nr. 360 z dnia 29 grudnia z. r. umieścił artykuł wstępny p. t. „Zakusy Hohenlohego a Namiestnictwo lwowskie“, w którym zgodnie z interpelacyą p. Stapińskiego, wniesioną na ostatniej sesyi sejmowej, czyni politycznej władzy krajowej zarzuty, jakoby wydanemi rozporządzeniami w sprawie ostatnich zajść przy Morskiem Oku, stając na straży roszczonych przez ks. Hohenlohego praw, wzbroniła zarządowi dóbr zakopiańskich wykonywania prawa własności a nawet w zasadzie uznała wkroczenie żandarmeryi węgierskiej za uprawnione w danym razie.

Zbadawszy całą sprawę u źródła, na podstawie autentycznych informacyj i aktów, stanowczo oświadczyć możemy, iż powyższe zarzuty są tendencyjne i oparte na przekręconych faktach. Wszystkie wydane przez Namiestnictwo, a także przez starostwo w Nowym Targu rozporządzenia, oparte na reskryptach Ministerstwa spraw wewnętrznych miały jedynie i wyłącznie na celu zapobieżenie gwałtownym zajściom u Morskiego Oka, nie rozstrzygały zaś w niczem ani kwestyi własności prywatnej czy posiadania, ani też nie zawierały uznania uprawnienia ingerencyi żandarmeryi węgierskiej na dawniej sporne terytoryum.

Odznaczenie Książąt Kościoła.

(Telegram).

Wiedeń, 3 stycznia. Jego Cesarska i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 30 grudnia z. r. względnie z dnia 2 stycznia b. r. raczył najmiłościwiej nadać księdzu Arcybiskupowi dr. Józefowi Bilczewskiemu i księdzu Metropolicie dr. Andrzejowi hr. Szeptyckiemu we Lwowie godność tajnych radców.

* * *

Wiadomość o Najwyższem odznaczeniu naszych Książąt Kościoła wywoła wszędzie radosne wrażenie, społeczeństwo nasze bowiem nauczyło się w ciągu dotychczasowej działalności księży Arcypasterzy lwowskich Najprzew. ks. Bilczewskiego i Szeptyckiego niezależnie od Ich osobistych niezwykłych przymiotów, cenić wysoko Arcypasterskie ich cnoty i ich błogą działalność publiczną.

JE. Najprzew. ks. A[illegible]ski mianowany został Ar[illegible]skim obrządku łacińskieg[illegible] stanowieniem z dnia 30 [illegible] roku, a niemal równocze[illegible] postanowieniem z dnia 31 października 1900 roku, mianowany został następcą ś. p. ks. Metropolity Kuiłowskiego, ks. hr. Andrzej Szeptycki. Wówczas to (nr. 265 *Gazety Lwowskiej* z dnia 20 listopada 1900 r.) podaliśmy obszerne życiorysy Najprzew. Książąt Kościoła, — dzisiaj przypominamy zatem tylko najważniejsze daty.

JE. ks. Arcybiskup Bilczewski urodził się w dniu 26 kwietnia 1860 r.; w r. 1884 ukończył studya teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim i otrzymał święcenia kapłańskie. Promocyę na doktora świętej Teologii uzyskał w Uniwersytecie wiedeńskim, poczem studyował jeszcze w „Uniwersitas Gregoriana“ w Rzymie przez dwa lat, a w „Institut catholique“ w Paryżu przez jedno półrocze. W r. 1890 habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na prywatnego docenta dogmatyki, poczem w r. 1891 został nadzwyczajnym, a w r. 1893 zwyczajnym profesorem tego przedmiotu na Uniwersytecie we Lwowie. W r. 1897 wybrano go dziekanem fakultetu, w r. 1900 zaś Rektorem Uniwersytetu.

Mianowanie ks. Bilczewskiego Arcybiskupem lwowskim obrz. łać. przyjęło społeczeństwo polskie z żywą radością: już poprzód ceniono wysoko niepospolite cnoty kapłańskie i niezwykłe przymioty duszy, umysłu i serca nowego Księcia Kościoła, — żywiono zatem przekonanie, iż nowy Arcypasterz ożywi najpiękniejsze tradycye starodawnej stolicy arcybiskupiej Grzegorza z Sanoka. Oczekiwania te spełniły się i oto każdy rok nowy działalności Najprz. ks. Arcybiskupa zespala bliżej wiernych i społeczeństwo nasze z dostojnym Księciem Kościoła. Jak żywo JE. ks. Bilczewski zajmuje się dobrem duchowem i moralnem swych wiernych, dowodem tego są stosunkowo tak liczne a tak piękne jego listy pasterskie i pisma okólne, które w swoim czasie ogłaszaliśmy w naszym dzienniku.

Najprzew. ks. Metropolita Szeptycki jest synem Jana hr. Szeptyckiego, c. i k. podkomorzego, posła na Sejm i długoletniego prezesa Rady powiatowej w Jaworowie, oraz Zofii z hr. Fredrów, córki nieśmiertelnego twórcy „Zemsty“ i „Ślubów panieńskich“. Urodził się w dniu 25 lipca 1865 r. Gimnazyum ukończył we Lwowie. Po ukończeniu studyów prawniczych i uzyskaniu stopnia doktora praw, po odbyciu jednorocznej służby wojskowej, postanowił poświęcić się stanowi kapłańskiemu, przeszedłszy na obrządek gr. kat. Kościoła. Ukończył studya teologiczne u OO. Jezuitów a uzyskawszy stopień dr. św. Teologii oraz święcenia kapłańskie, wstąpił do zakonu OO. Bazylianów. W obec niezwykłych zalet charakteru młodego kapłana, gorącość jego uczuć religijnych, zapału, wysokiego wykształcenia i zdolności, powierzono mu już wkrótce ważne w zakonie zadanie, w szczególności także odbywanie misyj dla ludu. Najw. postanowieniem z dnia 1 lutego 1899 mianowany został ks. Szeptycki [illegible] oraz na ukształtowanie się wspólnego pożycia obu katolickich wyznań i obu narodowości w naszej archidyecezyi.

*

Wraz z całem społeczeństwem składamy obu Najprzew. Arcypasterzem z okazyi Najw odznaczenia gorące życzenie: *Ad multos annos!*

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zatwierdziła dr. Kazimierza, Nitscha, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum św. Anny w Krakowie w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tutył c. k. profesora.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała Janusza Pryzińskiego zastępcą nauczyciela w c. k. gimnazyum w Tarnowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Maryę Rose nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Brzeżanach; Józefę Dzieniewiczowa nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Śniatynie; Waleryę Palinowską nauczycielką 5-klasowej szkoły w Strzyżowie; Helenę Krzaczkowską nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Rudkach; Michała Wójcika nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Podhajcach; Jana Samolewicza nauczycielem 4-klasowej szkoły w Zakliczynie; Pawła Dymidasa nauczycielem 4-klasowej szkoły w Kozowej; Maryę Pielecką nauczycielką 2-klasowej szkoły w Drohobyczce; Malwinę Arendtową nauczycielką 2-klasowej szkoły w Ropie.

Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Władysława Lewickiego w Wiązowej, Michała Arendta w Ropie, Eustachego Budzynowskiego w Płazowie, Jana Tohana w Ułazowie.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Juliana Barwińskiego w Siemakowcach, Eugenię Waciównę w Chlebiczynie polnym, Wiktoryę Turzańską w Porudnie, Stanisława Podgórskiego w Budyłowie, Stefanię Martyńcównę w Zielonej, Antoniego Więckowskiego w Majdanie granicznym, Józefa Iwańczuka w Oucyłowie, Julię Petrinównę w Reszniatem, Maksymiliana Chmurę w Jamnicy:

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: Jana Wszołka, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Izdebkach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Bachórzu; Helenę Grodecką nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Cikowicach do 2-klasowej szkoły w Rzegocinie; Antoniego Krochmalnickiego nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Niżborgu nowym na posadę nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej w Cho[illegible]

[illegible]

Budowa szkół.

C. k. Rada szkolna krajowa udzieliła gminie Krasnej w okręgu kałuskim bezprocentowej pożyczki w kwocie 5.000 K. na budowę szkoły.

Awans styczniowy w c. i k. armii.

(Ciąg dalszy).

Wiedeń, 3 stycznia. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza:

Rezerwowymi kadetami zastępcami oficerów w piechocie, w strzelcach i pionierach zamianowani zostali następujący rezerwowi kadeci: Salomon Gottlieb 57 p., Stanisław Smalawski 9 p., Eugeniusz Skulski 9 p., Michał Krzyżanowski 55 p,, Stanisław Fangor 80 p., Henryk Słoniowski 24 p., Robert Winter 10 p., Hilary Czapelski 30 p., Stanisław Lenartowicz 45 p., Aleksander Kalmutzki 41 p., Emil Knopf i Aloizy Haigner 40 p., Franciszek Hannus 41 p., Emil König i Emil Schnee 40 p., Teodor Naske 95 p., Franciszek Prinz 10 p., Kazimierz Laidler 95 p., Józef Horowski 13 p., Feliks Kalamarski 20 p., Rudolf Autenstenier i Gustaw Kirchmayr 56 p., Alfred Raab 90 p., Antoni Hanner 13 p., Bronisław Zborowski 10 p., Antoni Schrottmüller 58 p., Rudolf Adler 20 p., Witold Jaworski 13 p., Kazimierz Krzemiński 80 p., Karol Kölbl 90 p., Kazimierz Bartl 15 p., Leopold Rödling 90 p., Rudolf Laut Kotsky 24 p., Edward Biloński 30 p., Eugeniusz Andrae z 24 p. przy 2 p.. Jan Ciuprak 15 p., Aleksander Majerski 13 p., Czesław Długosz 9 p., Otto Maader 24 p., Wacław Rosek 9 bat. pion., Franciszek Grimm 20 p., Henryk Endres 24 p., Gottfried Bursztyn 41 p., Arnold Karplus 30 p., Józef Huschek 10 p., Rudolf Götzinger 58 p., Karol Wieser 58 p., Josna Birnbaum 20 p., Maufred Stockl 30 p., Fryderyk Klausner 89 p., Jan Planeta 89 p., Adolf Jampoller 40 p., Józef Brosig 30 p., Filip Schlesinger 30 p., Adolf Langrod 13 p., Odon Kormos z 40 do 46 p., Karol Motyczyński 13 p., Jan Urbański 20 p., Józef Picha 90 p., Herman Weisz z 57 do 29 p., Jan Rosek 57 p., Emil Knopp 54 p.. Karol Jockel 57 p., Józef Pergelt 57 p., Edmund Gütl 40 p., Alfred Lorenz i Otto Nairz 40 p., Jan Granichstädten i Filip Burger 89 p., August Decker 89 p., Rudolf Schneider 57 p., Karol Braun 57 p., Artur Epstein 77 p., Edward Lasch, Paweł Weinfeld i Rudolf Strictius 77 p., Rudolf Harok 56 p., Edward Lisowski 41 p., Alfred Kaiser 77 p., Adolf Klein 41 p., Henryk Engländer 77 p., Rudolf Weislein 77 p., Adolf Domański 41 p., Andrzej Butz 80 p., Franciszek Wickl 20 p., Robert Hofmann 95 p., Ryszard Schmitz, Jan Lauer, Emanuel Rogenhofer i Ryszard Kaufmann 95 p., Jan Kafka 55 p, Wiktor Bogdani 20 p., Włodzimierz Szczypczyk 30 p.; dalej rezerwowi podoficerowie: Stefan Gawroński 40 p., Leon Salz 13 p. i Jan Szybalski 30 p.

Rezerwowymi kadetami zastępcami oficerów: w kawaleryi zamianowani następujący rezerwowi podoficerowie: Henryk Wagner 11 p. uł., August Knirsch 13 p. drag., Józef hr. Spiegel-Diesenberg 2 p. uł., w artyleryi polnej następujący rezerwowi kadeci: Edward Tomasz 32 p. dyw.,

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Neptunevale“

Pawła Bourget.

(Ciąg dalszy).

II.

Ale ja z mojej strony przypatrzyłem się uważnie tej mapie, o której moi rodacy z takiem pociesznem lekceważeniem się odzywali, że powinienbym był uśmiechem na to odpowiedzieć. Niestety! — dawno już przestałem się uśmiechać, spotykając u nas, od małego do wielkiego owo narodowe lekceważenie wszystkiego, tę nieomylną cechę dekadencyi!

Przekonałem się, że to zboczenie z drogi nie przeszkodzi mi dotrzeć przez Limerick, do Killarney i Kerry, gdzie zamierzałem pozostać czas jakiś i nazajutrz rano, wsiadłem de ekspresu Galway z państwem Corcieux, żeby około drugiej po południu wysiąść na stacyi Oranmore, po kilku godzinach wcale nie zajmującej podróży. Środkowa część Irlandyi, przez którą pociąg przechodzi, jest wielką płaszczyzną zasianą torfowiskami, z rozrzuconymi tu i owdzie zamkami w ruinach i bez żadnej innej malowniczości, prócz głębi zielonych gajów i lasów.

Rozmowa z moimi towarzyszami nie zdołała rozerwać monotonii krajobrazu, a jednak, zanim dojechaliśmy do końca naszej podróży, musiałem oddać im pewną sprawiedliwość. To bardzo świeże małżeństwo posiadało niektóre wady zwykłe tej klasie ludzi i otoczenia, w którem żyją: byli lekkomyślni, powierzchowni, najdrobniejsze ich wyrażenia świadczyły o trybie życia głupio-marnotrawnem oddanem pospolitym przyjemnościom tego świata, w którym kobiety bawią się jak kokoty, a mężczyzni, jak berajterzy. Z tem wszystkiem Maks i Germana posiadali zaletę, która dla mnie zawsze będzie pociągająca: byli pełni prostoty i pełni dobroci. Było w nich wiele naiwności, wiele młodości, a przedewszystkiem, kochali się. Oboje widocznie byli bardzo źle wychowani w świecie z gruntu popsutym; pewna prawość wrodzona jednak czyniła, że ani jedno, ani drugie nie straciło czystości serca. Byłem przekonany, naprzykład, że Maksym nie podejrzywał wcale nic ze strasznej reputacyi swojej matki, a co do Germany, dość było popatrzeć na jej błękitne oczy, które topiła w Maksie, żeby zrozumieć, iż rzeczywiście wyszła za mąż jak uczciwa dziewczyna, oddając wybranemu serce na zawsze. Sądząc z tej serdecznej, a głębokiej zażyłości, która ich łączyła, te dwa milutkie ptaszki, tak surowo sądzone przez moją wczorajszą mizantropię, byli prawdziwymi typami Francuzów, tego kraju, w którym małżeństwa, jeżeli są dobrane, bywają wzorowe, a to małżeństwo tak bardzo zapowiadało się jako należące do tej drugiej kategoryi, że wyjechawszy z Dublinu ze straszną obawą tego towarzystwa w podróży, nie żałowałem żem pojechał, właśnie z powodu tego towarzystwa, nawet w takim razie, gdyby „Neptumevale“ zawiódł moje oczekiwania. Ale było napisane, że tym razem spodziewane wrażenia nie zawiodą, a nawet przewyższą oczekiwania.

Powóz zapowiedziany oczekiwał nas na stacyi Oranmore. Był to car, a oprócz tego wózek na przewiezienie rzeczy. Dwaj furmani byli w grubej żałobie. Mieli przytem obydwa w wyrazie twarzy coś nieprzyjemnego, dzikiego, co uderzyło nawet Maksyma. Powiedział mi to po francusku, gdyśmy siedzieli na ławeczce plecami do siebie, on przy żonie, a ja przy woźnicy.

— Ładnie się zaczyna! Czy pan uważał miny tych zuchów? Do ilu lig sądzi pan, że oni należą?

— Co do tego, ręczę, że do żadnej — odrzekłem, przypatrzywszy się memu sąsiadowi. — Jest to człowiek, który nadto dobrze zdaje sobie sprawę z tego co robi, aby miał być rewolucyonistą. Spojrzyj pan, jak on powozi, spokojnie i umiejętnie i jaki czysty, jakie jego suknie, bielizna, kapelusz i ręce....

— Dla czegoż on i jego towarzysz patrzyli na nas takiemi złemi oczami? — upierał się Corcieux.

— Może są to po prostu słudzy, którzy bardzo kochali swoich państwa — rzekła młoda kobieta — i nie są zadowoleni z przyjazdu nowych. Dowiemy się, czy Marya i Julian porozumieli się dobrze z tym, któremu powierzyliśmy nasze rzeczy. Ale to prawda, że nasz człowiek, gdy się mu dobrze przypatrzeć, ma minę jakiegoś poczciwego dzikusa....

Zapomniałem nadmienić, że para zakochanych uznała za stosowne zabrać z sobą w tę trudną i uciążliwą podróż, pannę służącą i kamerdynera bardzo *corrects* — dwie parodye ich samych co do manier i ułożenia; miny ich były nie do opisania, gdy zobaczyli wózek, na którym jechać mieli, pilnując sześciu kufrów. — Sześć kufrów na tydzień pobytu w głębi hrabstwa Galway! Bez wątpienia, że ani fertyczna Marya, ani elegancki Julian nie musieli w tej chwili spoglądać na swego woźnicę z większem zaufaniem, jak ich pan, który nagle zapytał furmana:

— Jak się nazywacie?

— Paddy Corrigan, wasza miłość — odrzekł człowiek.

— Jesteście krewnym *butler'a*, w takim razie — zapytał Maksym, posługując się angielskiem wyrażeniem oznaczającem naszego „maître d'hotel“ tak dokładnie, jak na to pozwala różnica zachodząca pomiędzy służbą w obu tych krajach. Potem, widząc, że Irlandczyk patrzy na niego tak jakby nie rozumiał o co chodzi, dodał: — Ależ tak, *butler*, John Corrigan, ten, który do mnie pisał....

— John Corrigan — powtórzył woźnica — to mój ojciec.

— Dlaczego udawał, że nie rozumie o kim chcę mówić? — rzekł Maksym po francusku i zwracając się do żony: — Zobaczysz, że ci wzorowi słudzy są po prostu socyalistami, upokorzonymi, że ich się sługami nazywa. Będzie to tak samo jak w New-Yorku, gdzie. jak mówią, są już tylko pomocnicy!....

I obracając się znowu do woźnicy:

— Od jak dawna jesteście w służbie u mego stryja! — zapytał.

— Zawsze tam byłem, wasza miłość — odrzekł Paddy — urodziłem się w tym domu.

— A wasz ojciec? — zapytała Germana z figlarnym uśmiechem w stronę męża, jakby mu chciała powiedzieć: A co! czy nie zgadłam?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Maksymilian Stein 1 p. korp., Michał Witowski 3 p. dyw., Władysław Szajer 32 p. dyw., oraz podoficerowie rezerwowi: Rudolf Schaffer 2 p. dyw., Gottfryd Kellner 1 p. korp., Bruno Schmidt 1 p. dyw.: w artyleryi fortecznej rezerwowi kadeci: Franciszek Musiał 2 p., Józef Förstner 3 p., Mieczysław Marek 2 p., Erwin Black 3 p., Kamil Hermann 3 p., Maryan Szefer 2 p., Franciszek Starek 2 p., Mojżesz Liquornik 3 p., Henryk Jurina 2 p., Gustaw Kolba 3 p., Emil Uhlirz i Franciszek Bernkopf 2 p., Jan Zamecznik 5 p., Natan Goldfluss 2 p., Józef Mączka 3 p., Józef Vratil 2 p., Stefan Wyporek 2 p., Gustaw Czuda 2 p., Franciszek Pilnacek 3 p.

Rezerwowymi kadetami mianowani w piechocie, strzelcach i pionierach następujący rezerwowi podoficerowie: Juliusz Ernsthaft z 4 w 20 p. p. Hugo Patzelt z 36 w 95 p. p., Leopol Pollak 13 p. p.. Józef Göbel 1 p. p., Karol Guhr 1 p. p., Antoni Tekal z 49 w 20 p. p., Wacław Vich z 36 w 56 p. p., Mikołaj Mielnik 9 p. p., Emil Lustig z 6 bat. strzelców w 15 p. p. Franciszek Knauer z 1 w 98 p. p., Bolesław Tułej 30 p. p., Wilhelm Wawrosch 1 p. p., Marya Strzetelski z 1 w 11 bat. pion., Józef Wróbel 13 p. p., Julian Grabowski z 6 w 9 bat. pion., dr. Alex. Finkelstein z 3 p. tyrol. strzel. w 15 p. p., Samuel Berner 90 p. p., Jerzy Haas 1 p. p., Alfred Brunn z 23 w 80 p. p., Jan Dumin 9 p. p., Herman Mazoch z 5 bat. strzel. pol. w 15 p. p., Edward Hakel z 88 w 55 p. p., Aleksander Straube 1 p. p., Julian Mudrak 30 p. p., Leopold Witzenik 1 p. p., Józef Dubiel z 1 w 9 p. p., Antoni Podhradsky z 28 w 9 p. p., Wiktor Dąbrowski 1 p. p., Eugeniusz Herman de Valois 30 p. p., Antoni Bałut 57 p. p., Stanisław Malina z 4 w 58 p. p., Franc. Mazur 25 p. p., Chaim Blass 15 pp., Kazimimierz Kaczmarczyk z 4 w 15 p. p., Józef Pollak z 3 p. tyrolskich strzelców w 90 p. p., Władysław Dedio z 4 w 30 p. p., Herman Panzner z 1 bat. strzelców polnych w 24 p. p., Jan Weber z 4 p. tyrolskich strzelców w 89 p. p., Stefan Altdorffer z 100 w 62 p. p., Józef Honemann z 3 p. tyrolskich strzelców w 100 p. p., dr. Abraham Ressler 57 p. p., Ignacy Jakiemczuk z 4 w 58 p. p., Jerzy Krzyszkowski 90 p. p., Władysław Lontocky 54 p. p., Michał Karamon z 80 w 55 p. p., Michał Dąbrowski z 80 w 24 p. p., Tobiasz Kudela z 1 w 20 p. p., Jerzy Kuhn z 80 w 10 p. p., Benjamin Ebel i Leon Hermann obaj w 56 p. p., Jan Glatty z 80 w 15 p. p., Edward Lang 30 p. p., Bogumił Krbec z 28 w 89 p. p.' Karol Zauner z 59 w 100 p. p., Piotr Briel z 80 w 15 p. p., Adolf Reiler z 59 w 100 p. p., German Drössler 1 p. p., Józef Cymbrykiewicz 13 p. p., Leon Gawański z 1 p. tyrolskich strzelców w 24 p. p., Fryderyk Mikuli 30 p. p., Bazyli Gwoździk 55 p. p., Leopold Getz z 30 batalionu strzelców polnych w 58 p. p., Bazyli Bereziuk i Feliks Szwed 30 p. p., Jakób Lippel 13 p. piech. Franciszek Dormus z 35 w 15 p. p.. Władysław Krzysztów z 84 w 55 p. p., Józef Skadi z 3 p. tyrolskich strzelców w 56 p. p., Armin Bokor i Bazyli Piniański obaj 23 p. p., Józef Slunsky z 8 w 45 p. p., Jan Stoklaska z 3 pułku strzelców tyrolskich w 20 p. p., Wilhelm Schmidt 1 p. p., Antoni Horak z 73 w 90 p. p., Włodzimierz Sternberg-Stojałowski 30 p. p., Józef Komers z 11 w 58 pp., Franciszek Minarzik z 11 w 58 p. p., Ludwik Kozar z 80 p. p. i Gustaw Michalczewski z 30 p. p. obaj w 15 p. p.. Edward Żeleński 13 p. p., Józef Mrozek 56 p. p., Michał Weissenberg z 3 pułku strzelców tyrolskich w 10 p. p., Leon Pelikan z 88 w 3 p. p., Józef Ficela z 28 w 10 p. p., Józef Sikora z 28 w 3 p. p., Franc. Rzepiela 13 p. p., Bazyli Diaków z 84 w 15 p. p., Aloizy Labowski w pułku kolejowym i telegr. Józef Blauhorm z 4 w 24 p. p., Wiktor Stein z 22 bat. strzel. pol. w 55 p. p., Józef Keilich 1 p. p., August Eschner z 36 w 95 p. p., Jan Neumann z 8 bat. strzel. pol. w 13 p. p., Józef Keller 15 p. p., Gabryel Dubiel 57 p. p., Juliusz Rajczy z 39 w 37 p. p., Feliks Knapp z 28 w 40 p. p., Karol Meystrzik i Juliusz Komlósi z 3 p. tyrol. strzel. w 15 p. p., Karol Hernd i Otto Steinhauer z 1 p. p. w 91 p. p., Aloizy Goll z 36 w 55 p. p., dr. Samuel Dunkelblau 20 p. p., Edwin Czeczowiczka pułk kolej. i tel., Oskar Krause z 8 w 100 p. p., Wiktor Maiwald i Robert Emrich 1 p. p., Otokar Jadrniczek 100 p. p., Jan Degrassi i Henryk Küttner 9 p. p., dr. Wiktor Mittermann i Wilhelm Schwarz 10 p. p., Ryszard Peschel 1 p. p., Leon Schaffer 54 p. p., Rudolf Gröger 1 p. p., Józef Orel z 1 w 79 p. p., Franciszek Jirasek z 97 w 57 p. p., Zygmunt Terlikowski z 2 p. strzel. tyrol. w 24 p. p., Rudolf Landman z 36 w 57 p. p., Aloizy Kraushofer z 84 w 100 p. p., Rudolf Domanya z 3 p. tyr. strzel. w 13 p. p., Alfred Pollak z 4 w 20 p. p., Teofil Sworzeń 40 p. p., Michał Gniady 45 p. p., Karol Kreuzinger i Franciszek Obermayr z 4 p. tyrol. strzel. w 20 p. p., Wiktor Dukat z 49 w 45 p. p., Emil Kluckhenn z 22 bat. strzel. pol. w 58 p. p., Józef Fiala i Otto Keil z 11 w 77 p. p., Michał Wołoszyn z 80 w 58 p. p., Henryk Ondraschek 100 p. p., Karol Żalud z 35 w 89 p. p., Otto Picha z 35 w 15 p. p., Dominik Bukovsky z 11 w 90 p. p., Franciszek Souczek z 11 w 58 p. p., Rudolf Barta z 3 p. tyrol. strzel. w 13 p. p., Max Koch z 4 p. tyrol. strzel. w 10 p. p., Jan Flora z 49 w 45 p. p., Edwin Heger 1 p. p., Wilhelm Lakatos z 1 w 66 p. p., Józef Złoteńki z 97 w 56 p. p., Otto Janusz z 7 bat. strzel. pol. w 95 p. p., Juda Bresticzker recte Letztergroschen z 80 p. p. i Izrael Matfus z 30 p. p. obaj w 58 p. p., Aleksander Redl z 100 w 39 p. p., Władysław Bagar z 4 w 20 p. p., Stanisław Krawczyk z 4 w 57 p. p., Juliusz Jokel z 3 p. tyrol. strzel. w 15 p. p., Jan Lubczak z 12 bat. strzel. pol. w 95 p. p., Abraham Gelber z 43 w 10 p. p., Ignacy Kalischer z 43 w 10 p. p., Alojzy Beyer z 49 w 15 p. p., Bogusław Jelinek z 7 w 20 p. p., Karol Hoinkes 58 p. p.. Leon Balicki 15 p. p.. Ludwik Pisko 13 p. p., Ferdynand Hala z 35 w 45 p. p., Walter Schlesinger z 4 p. tyrol. strzel. w 77 p. p. (D. n.)

Z Poznania.

(Wyjaśnienie p. Kościelskiego w sprawie jego rozmowy z korespondentem *Kraju*. — Żądania katolików niemieckich w Poznańskiem. — Rozprawa sądowa o imiona polskie na godłach kupieckich).

Donieśliśmy już o rozmowie jaką miał członek pruskiej Izby panów p. J. Kościelski z korespondentem petersburskiego *Kraju*, w której to rozmowie p. Kościelski miał się oświadczyć za wprowadzeniem z pomocą polskich wyborców do sejmu pruskiego kilkunastu socyalistów, a to celem użycia ich za taran przeciw wszelkim zarządzeniom rządowym niezgodnym z konstytucyą i ukrócającym prawa ludności polskiej.

Ponieważ ogłoszenie tej rozmowy wywołało powszechnie wielką sensacyę, wystosował p. Kościelski do *Dziennika Poznańskiego* następujące pismo:

„Dla uniknięcia nieporozumień oświadczam, że zdanie, wygłoszone wobec korespondenta *Kraju* sam nazwałem utopią, i jako taką ją wygłosiłem. *Pium desiderium* dla nauczenia rozumu naszych przeciwników, nie potrzebuje być postulatem politycznym, i nie jest nim. Jest natomiast i ma być miaromierzem oburzenia na prądy i osoby, do których „po ludzku“ odzywać się nie warto“.

Józef Kościelski.

Z głosów pism polskich, jakie odezwały się przeciw myśli poruszonej przez p. Kościelskiego, warto przytoczyć następujący:

„Nie jest może utopią myśl wprowadzenia jednego lub paru posłów socyalno-demokratycznych do sejmu pruskiego głosami wyborców polskich. To byłoby możliwe i nawet łatwe. Utopią wydaje nam sie dopiero myśl, że na tej drodze dałoby się skłonić rząd pruski do ustępstw. Wogóle całe rozumowanie p. Kościelskiego w tym punkcie nie jest przekonywającem. Rząd pruski miałby się przerazić do tego stopnia, żeby aż zmienił kurs! Czy to możliwe? Czego miałby się rząd pruski tak bardzo przerażać? Krytyki w sejmie pruskim? Wszak i dziś jej podlega, jeżeli nie w sejmie, to w prasie. Prawda, że głos z trybuny sejmu brzmi donośniej, i rozchodzi się po świecie szerzej, niż ze szpalt dziennika; ale z tą różnicą rząd pruski niezawodnie bardzo prędko by się oswoił. W żadnym zaś razie nie podobna przypuszczać, że dla usunięcia z sejmu niemiłych krytyków, rząd wszedłby na drogę jakichbądź kompromisów. Uważałby on to za taki ze swej strony akt słabości, jakiego dopuszczać się nie zwykł.

„Czego innego raczej należałoby się obawiać, a mianowicie, że wprowadzenie do sejmu socyalistów głosami polskimi, jako „trucizny“ mającej odegrać rolę lekarstwa, podnieciłoby jeszcze bardziej wrogo opinie publiczne w Prusaah przeciw Polakom i dałoby rządowi pobudkę nie do ustępstw, ale do nowych ograniczeń praw Polaków przez ustawy wyjątkowe“.

Przed kilkoma dniami odbył się w Poznaniu zjazd delegatów Towarzystw Niemców katolików w Księstwie Poznańskiem, na którem uchwalono po dłuższej dyskusyi następujące wnioski:

Wszystkie ogłoszenia, zapowiedzi i t. d. winny we wszystkich parafiach archidyecezyi, w których są katolicy niemieccy, odbywać się także w języku niemieckim. W niedziele i święta, kiedy są niemieckie kazania ma być niemieckim katolikom dozwolone śpiewanie niemieckich pieśni kościelnych. Należy prosić regencyę, aby w miejscowościach, gdzie są prebendy, z prebendarzami się umówiła w tym celu, iżby oni za kwotę ryczałtową przejęli bezpłanie wszystkie funkcye kościelne dla Niemców katolików. — Organem związku wybrano *Westpreussisches Volksblatt* w Gdańsku.

Do związku należy 7 Towarzystw, liczących ogółem 366 członków. Członkowie są zadowoleni z duszpasterstwa tylko w Krotoszynie, Kościanie i Gnieźnie. Na zebranie przybyli delegaci z Krotoszyna, Kościana, Gniezna, Inowrocławia, Szamotuł, Jarocina i Smigla.

Przed sądem ławniczym w Gnieźnie toczyła się onegdaj sprawa o imiona polskie przeciwko kupcom Józefowi Jareckiemu i Kazimierzowi Chmielewskiemu z Gniewkowa. Oskarżeni nie chcieli poddali sie wezwaniu policyi, ażeby wypisać na godłach swoje imiona w języku niemieckim lub w brzmienin łacińskiem. Sąd ławniczy uwolnił ich od winy i kary.

Z pod berła pruskiego.

(Dokument niemiecki o polskim ruchu narodowym na Górnym Szląsku. — Niedobór w budżecie Rzeszy niemieckiej. — Wydatki na cele „kulturne“ w prowincyach wschodnich monarchii pruskiej. — Trzy wiece polskie. — Wiec socyalistów Polaków w Berlinie. — Zakaz policyjny).

Ciekawe szczegóły o polskim ruchu narodowym na Górnym Szląsku znajdujemy w sprawozdaniu zarządu m. Katowice za ubiegłe pięcielecie (od 1897 do 1902 r.) W sprawozdaniu tem czytamy pomiędzy innemi:

„Kto znał położenie tutejsze przed 20 jeszcze laty i porówna je z dzisiejszymi stosunkami, tego przerażą zmiany, jakie się dokonały w tym krótkim okresie. W owych czasach robotnik górnoszląski uważał za obrazę, gdy go nazwano „Polakiem“, której nie puściłby płazem; ludność górnoszląska czuła się niemiecką i nie chciała nic mieć wspólnego z Polakami. Na ulicy nie usłyszałeś prawie słowa polskiego i nawet dzieci ludzi, przybyłych świeżo ze wsi polskiej, starały się mówić wyłącznie po niemiecku. Godeł na sklepach z napisami polskimi nie było wcale i nikt nie myślał o zakładaniu Stowarzyszeń polskich. Dopiero z przybyciem agitatorów z Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich rozwinęła się najpierw tajna a później coraz jawniejsza agitacya polska, której owoce dają się odczuwać coraz fatalniej. Dzisiaj wielu tutejszych drobnych rzemieślników uważa się za rdzennych Polaków, na ulicy mowa polska rozbrzmiewa coraz częściej, dzieci rozmawiają w domu i w szkole po polsku i zwiększa się z dniem każdym liczba godeł z napisami polskimi. W skutek korzystnego położenia geograficznego naszego miasta, ruch „wielkopolski“ rozbił w niem główny swój namiot. W ostatnich więc kilku latach Polacy założyli tu dwie gazety, cztery Stowarzyszenia i bank ludowy, a obecnie przystępują do zorganizowania Stowarzyszenia wyborczego“. W dalszym ciągu swego sprawozdania magistrat Katowic uskarża się na brak odpowiednich środków zaradczych i przepowiada bliskie spolszczenie tego „rdzennie niemieckiego“ do niedawna jeszcze miasta.

Dla zbierającego się dnia 13 b. m. na sesyę poświąteczną parlamentu niemieckiego, przygotował rząd preliminarz wydatków i dochodów Rzeszy za rok obrachunkowy 1901 (od 1 kwietnia 1901 do 31 marca 1902), który zazwyczaj przedkładano parlamentowi dopiero z nowym etatem. Z preliminarza tego dowiadujemy się. że niedobór w tym roku wynosił nie mniej jak 48.422.784 marek. Ogromny ten deficyt pochodzi głównie stąd, że znacznie mniejsze niż zwykle osiągnięto dochody z poczt, telegrafów i kolei. W znacznej mierze spowodował też niedobór podatek cukrowy, z którego dochód zmniejszył się o 5 milionów marek. Resztę niedoboru przypisać trzeba zwiększonym wydatkom w poszczególnych wydziałach ministerstwa Rzeszy.

Pomimo niekorzystnego stanu finansów pruskich, mają być przeznaczone w przyszłorocznym etacie państwa pruskiego 900.000 marek w celu kulturnego podniesienia kresów wschodnich. Suma ta ma być obrócona na doświadczalny instytut rolniczy w Bydgoszczy.

Dalej znajdują się w etacie środki na utrzymanie Akademii w Poznaniu, mającej być w związku z instytutami naukowemi, tam już istniejącemi. Akademia ta ma się stać „środowiskiem całego intelektualnego życia niemieckiego w Księstwie Poznańskiem“ i zaspokoić potrzeby duchowe ludności Poznańskiej. *Posener Tageblatt* z zadowoleniem podaje tę wiadomość i podnosi, że podjęcie tych środków szerzenia kultury niemieckiej w dzielnicach polskich jest „charakterystycznem dla kierunku obranego przez politykę władz państwowych ze względu na ochronę i poparcie niemczyzny na kresach wschodnich“.

Trzy wiece polskie odbyły się w dniach ostatnich w Westfalii i Nadrenii: a mianowicie: w Essen, w Lütgendortmund i w Rothhausen. Omawiano na nich kwestyę przyszłych wyborów. Mowcy starali się wykazać, dlaczego Polacy nie mogą głosować ani na kandydatów socyalistycznych, ani centrowych. Ze wszystkich przemówień wiało wielkie rozgoryczenie przeciw centrum, którego filary, jak stwierdzono na tych wiecach w sposób wprost niegodny katolików obchodzą się z Polakam na obczyźnie w sprawie opieki duchownej.

W Berlinie odbył się wiec polskiej organizacyi socyalistycznej, a zadaniem jego było zatwierdzenie umówionych w jesieni warunków ugody pomiędzy Polakami socyalistami, a niemiecką partyą socyalistyczną. Wiadomo, iż w październiku roku zeszłego odbywały się przedwstępne rokowania pomiędzy zarządem niemieckiej partyi robotniczej a delegatami polskimi, a umówione wtedy warunki ugody potwierdził już w początku listopada zarząd organizacyi polskiej, a obecnie wiec ogólny miał je przyjąć.

Zebrani „towarzysze“ polscy z wyjątkiem pięciu głosowali za proponowaną ugodą. — Można więc rzec, że wielką większością zgromadzenie potwierdziło jej warunki.

A jaka to ugoda? Ze strony niemieckiej nie przyznano polskim „towarzyszom“ żadnych istotnych ustępstw nie dozwolono na jakąśkolwiek swobodę ruchów w kierunku polskim!

Uznali Niemcy uprawnienie osobnej polskiej organizacyi socyalistycznej w granicach Niemiec, ale tylko w celu szerzenia agitacyi pomiędzy ludnością polską — rządzić się sami nie mogą, gdyż organizacya ich ma być częścią składową ogólnej partyi socyalistycznej niemieckiej. Innemi słowy, socyaliści polscy w Niemczech mają osobny ustrój nie jako „Polacy“ lecz jako socyaliści „niemieccy“, w Niemczech zamieszkali, a „mówiący po polsku“. Ponieważ mówią po polsku, wolno im agitować po polsku wśród ludności polskiej, zresztą zaś mają poddać się w zupełności dyrektywie zarządu partyi niemieckiej.

Policya w Berlinie zakazała urządzania polskich kursów nauki prowadzenia ksiąg kupieckich.

Kursa takie zaprowadziło Towarzystwo polskich piekarzy dla swych członków. Nauki udzielał bezpłatnie jeden z członków Towarzystwa. Jako przyczynę zakazu podano używanie do nauki polskich podręczników. Towarzystwo postanowiło wysłać zażalenie do ministra przeciwko zakazowi policyjnemu, albo na drodze sądowej, idąc do najwyższej instancyi, zwalczać zakaz jako nieuzasadniony.

Z Petersburga.

(Nowy ukaz carski przeciw w. księciu Pawłowi Aleksandrowi. — Dwuwiekowy jubileusz założenia m. Petersburga. — Z preliminarza budżetowego ministerstwa oświaty.

Prawit. Wiestnik ogłasza, że na rozkaz cara został zwinięty dwór wielkiego księcia Pawła Aleksandrowicza. Tegoż w. księcia już dnia 27 grudnia z. r. wykluczono — jak już wiadomo — na wyraźny rozkaz cara z armii rossyjskiej. Nastąpiło to wskutek tego, iż w. książę wbrew zakazowi cara poślubił niejaką panią Pistelkors, która poprzednio rozwiodła się ze swym mężem, inżynierem prywatnym. W. książę stryj cara, był wdowcem: małżonka jego z domu księżniczka Aleksandra grecka, zmarła przed dziesięcioma laty. W. książę, który liczy obecnie lat 42, jest ojcem dwojga dzieci: 12 letniej Maryi i 11 letniego Dymitra.

W celu upamiętnienia przypadającej w r. bieżącem 200 rocznicy założenia m. Petersburga, komisya miejska, w tym celu wybrana, postanowiła wyasygnować 6,000.000 rb. na wybudowanie 22 domów szkolnych, mieszczących po 20 klas: zawiesić przyjmowanie opłaty w miejskich szkołach początkowych na rok jeden (1903 — 1904); wybudować szpital na tysiąc łóżek; ufundować nowy gmach dla „dumy“ (rady miejskiej) zwrócić się z prośbą do ces. Akademii nauk o ogłoszenie konkursu na napisanie historyi miasta, na co przeznaczono 12.000 rb.; przedstawić „dumie“ konieczność założenia szkoły handlowej, rzecznej i domu pracy i wreszcie ustawić w jednej z miejskich alei pomnik działaczów społecznych. Na upiększenie miasta w dzień jubileuszu i wypełnienie programu uroczystości asygnowano do rozporządzenia komitetu jubileuszowego 100.000 rubli.

Według preliminarza budżetowego, ministerstwo oświaty przeznacza w roku 1903 na cele oświaty 40,656.389, a mianowicie: na utrzymanie uniwersytetów 4,540.000 rubli, na gimnazya i inne średnie zakłady naukowe 6,770.000, na szkoły realne i przemysłowe 4.120.000, na miejskie szkoły żeńskie imienia cesarzowej Maryi 2.840.000, na szkoły ludowe 6,800.000 na instytuty nauczycielskie, seminarya nauczycielskie i szkoły 1.500.000 rubli i t. d.

Nowy ustrój państwowy Czarnogóry.

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, wypowiedział czarnogórski książę Mikołaj w dzień św. Mikołaja starego stylu (t. j. dnia 19 grudnia n. st.) w obecności członków ciała dyplomatycznego i dostojników księstwa mowę, w której zawiadomił o całym szeregu reform administracyjnych i sądowych, zmieniających z gruntu dotychczasową organizacyę wewnętrzną księstwa Czarnogóry.

Reformy te wchodzą w życie od dnia 1 stycznia 1903 (st. stylu) i obejmują ustawy o następstwie tronu, o organizacyi rady stanu i ministerstw, o przekształceniu organizmu władz sądowych i o ustroju stanu urzędniczego. Ustawy o następstwie tronu nie ogłoszono, lecz złożono ją, jako tajny dokument w archiwum dworskiem i państwowem. Jest to wogóle pierwsza tego rodzaju ustawa w Księstwie. Zresztą i dotąd był tron Czarnogóry dziedziczny w rodzinie Petrowiczów. Jak wiadomo, jest obecny książę dopiero drugim z rzędu świeckim zwierzchnikiem państwa. Dawniejszy ustrój państwowy Czarnogóry był czysto teokratyczny, co praktycznie objawiało się w ten sposób, że każdorazowy metropolita był równocześnie głową państwa.

Reformy polityczne utrzymują wprawdzie system rządów absolutnych, koncentrujących się w osobie księcia, który zostaje nadal jedynym ustawodawcą i wyłącznem źródłem prawa. Rada stanu składa się z następcy tronu, metropolity czarnogórskiego, ministrów, prezydenta głównej kontroli państwowej i innych członków, których książe do zasiadania w radzie powoła. Rada stanu zbiera się na wezwanie księcia, który pod tym względem nie jest krępowany żadnymi terminami. Książę mianuje też prezydenta i sekretarza rady, może jednak każdej chwili sam objąć jej przewodnictwo. Rada stanu ma głos tylko doradczy i uchwały jej może książę według własnego uznania zmieniać, zatwierdzać, albo znosić. Jedną z głównych jej prerogatyw jest uchwalaniu budżetu, ulegającego zresztą także zatwierdzeniu księcia.

Osobna ustawa normuje zakres działania ministerstw, których jest obecnie sześć, t. j. ministerstwo spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, sprawiedliwości, skarbu, wojny, oświaty i wyznań. Ministrowie mają bezwarunkowo utrzymywać wydatki państwa w granicach budżetem zakreślonych, a zamknięcia rachunkowe przedkładają z końcem każdego roku urzędowi kontroli państwowej, który jednak może także w ciągu roku zarządzić skontrolowanie rachunków w poszczególnych działach gorpodarstwa państwowego.

Ale największą zmianę wprowadziły ostatnie reformy na polu sądownictwa. Pieczę sprawiedliwości, zostającą dotąd przeważnie w rękach żywiołu ludowego, oddano sędziom koronnym. Pierwszą instancyą są sądy powiatowe, „kapetański sudovi", w których wyrokuje jeden sędzia. Drugą instancyą są „Oblasni sudovi", t. j. sądy kolegialne, złożone każdy z 3 sędziów. Takie trybunały istnieją w Cetynii, Podgoricy, Niksien, Kolasinie i Antivari. Wreszcie najwyższym sądem jest „Veliki sud", złożony z prezydenta i 4 członków trybunału.

Sędziowie są w wykonywaniu swojej władzy sędziowskiej zupełnie niezawiśli, a ich usunięcie od obowiązków lub zawieszenie w służbie może nastąpić tylko na podstawie wie ustaw. Mogą natomiast być oskarżeni przed Radę stanu z powodu zaniedbania obowiązków lub nadużycia władzy. Trzeba dodać, że najwyższy sąd ma odtąd składać się wyłącznie z prawników, co ma szczególnie doniosłe znaczenie w obec tego, że aż do ostatnich czasów największa część wyższych dostojników sądowych składała się z ludzi zupełnie nie fachowych, którzy urzędy swe otrzymali najczęściej za odznaczenie się na polu walki, albo w ogóle pod względem wojskowym. Jedyną pozostałością żywiołu ludowego w nowej organizacyi sądownictwa są t. zw. sądy pokoju.

Sądy te kompetentne wyłącznie dla spraw cywilnych istnieją w całym kraju. Funkcye sędziego pokoju spełnia zawsze najstarszy członk gminy „sevski kmet". Instytucya ta jest dla wszystkich spraw cywilnych, należących do kompetencyi sądów powiatowych (t. j. I. instancyi) przymusowa, to znaczy, że w każdej takiej sprawie musi przed oddaniem jej sądom zwyczajnym nastąpić próba pogodzenia stron przed sędzią pokoju. Wbrew dotychczasowej praktyce mają sędziowie urzędować w stroju europejskim i bez broni.

Ustawa o stanie urzędniczym dzieli urzędników na 9 klas rangi i zaprowadza fundusz pensyjny dla urzędników, ich wdów i sierót. Ustawa zawiera także normy postępowania dyscyplinarnego wobec urzędników. Nowa organizacya sądowa wchodzi w życie od 1 lutego 1903 (st. st.)

KRONIKA

Lwów, 3 stycznia.

— **Na rzecz kolumny Mickiewicza we Lwowie** odbędzie się w niedzielę, 4 b. m., w sali Filharmonii, koncert znakomitego skrzypka Willy Burmestra. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

Komitet budowy pomnika wydał następującą odezwę:

Światowej sławy artysta z własnej inicyatywy przeznacza dochód z trzeciego i ostatniego zarazem swego koncertu we Lwowie na zwiększenie funduszów kolumny Mickiewicza. Wirtuoz tego rodzaju ani reklamy, ani poparcia nie potrzebuje, gra jego wywołuje wszędzie entuzyazm i zachwyt powszechny. Ale leży nam mocno na sercu sprawa pomnika największego Wieszcza Narodowego, który musi w najkrótszym czasie stanąć na Wałach hetmańskich. W imię więc tego drogiego nam celu i z naszej strony zachęcamy publiczność, by wypełniając na niedzielnym koncercie znakomitego Artysty salę po brzegi, złożyła w ten sposób widomy znak czci i hołdu dla Wielkiego Geniusza narodowego, a zarazem dowód wdzięczności Artyście-cudzoziemcowi, który i ze swej strony zapragnął dołożyć cegiełkę do pomnikowego dzieła.

We Lwowie, 4 stycznia 1903 r.

Bronisław Radziszewski
prezes.

Adam Krechowiecki wiceprezes. *Michał Rolle* sekretarz.

— **C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie** donosi: Za zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolei z dnia 27 grudnia 1902 l. 58.070 zaprowadzono z powodu utrudnień ruchowych, wywołanych zamieciami śnieżnemi, z dniem 23 grudnia b. r. aż do odwołania, na wszystkich liniach c. k. kolei państwowych w Galicyi i Bukowinie, jakoteż na kolejach prywatnych w zarządzie Państwa zostających, przy przesyłkach tak w ruchu austro-węgierskim, jakoteż i między-narodowym, obok istniejących już taryfowych przedłużeń terminu dostawy, dalsze czasowe przedłużenia a mianowicie: dla przesyłek zwykłych o 48 godzin, zaś dla przesyłek pospiesznych i żywych zwierząt o 24 godzin.

— **Z Tow. Politechnicznego.** Jak corocznie, tak i w bieżącym roku odbędzie się wspólna uroczystość opłatka dla członków Tow. Politechnicznego w poniedziałek, 5 b. m., o 7 godzinie wieczorem w sali Kasyna miejskiego. Zgłoszenia przyjmuje kursor Towarzystwa najpóźniej do niedzieli wieczorem. — Składka 5 koron.

— **Stowarzyszenie „Pracy kobiet"** we Lwowie urządza w lokalu swoim kurs praktycznej nauki kroju i szycia bielizny dziecinnej, damskiej i męskiej. Nauka kroju odbywać się będzie we czwartki i poniedziałki od godz. 11—1, ćwiczenia w szyciu we wtorki i środy od godz. 4—6. Opłata wynosi 3 koron miesięcznie. Na kurs ten zapisywać się mogą osoby wyżej lat 15 liczące. Nauka rozpocznie się w piątek dnia 15 stycznia b. r. Bliższych wyjaśnień udziela biuro Stowarzyszenia przy ul. Wałowej l. 25 II. piętro.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się wspólny opłatek dnia 5 stycznia b. r. o godzinie 7 wieczorem, na który wydział członków Czytelni zaprasza.

— **Wspólny opłatek** w „Skale" lwowskiej odbędzie się w niedzielę 11 b. m. o godz. 6 wieczorem na który dyrekcya zaprasza wszystkich członków.

— **Cerkiew prawosławna we Lwowie** przy ulicy Franciszkańskiej otwartą zostanie 4 b. m.

△ **Zarząd szpitala wojskowego** zawiadomił wczoraj policyę, że zbiegł stamtąd w nocy żołnierz 80 p. p. Salomon Grünspan.

△ **Uciekła od męża.** Jan Koleśnicki, zamieszkały przy ul. Rzeźnickiej l. 5, doniósł wczoraj policyi, że żona jego Rozalia, zabrawszy wszystkie ruchomości ze wspólnego pomieszkania, zbiegła w niewiadomym kierunku ze Lwowa.

Koleśnicka liczy lat 27, jest niskiego wzrostu, blondynką o czarnych oczach.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętej komórki na rogatce Stryjskiej skradziono p. M. W. wczoraj w nocy 15 kur, 3 kaczki i 2 gęsi.

Zgubiono: pulares z kwotą 172 koron i kartkę zastawniczą Banku dla handlu i przemysłu nr. 28.115.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Paulina Żminkowska, wdowa po adwokacie krajowym, a matka radcy Dworu przy Najwyższym Trybunale kasacyjnym w Wiedniu; Michał Job ekspedyent pocztowy, w 45 r. życia.

W Zakopanem Cypryan Sozański, komisarz starostwa jasielskiego, w 48 r. życia.

— **Zarząd krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej** założył w grudniu 1902 r. 20 nowych bezpłatnych Czytelni ludowych w gminach: Rybarzowice (pow. Biała), Grabno, Przybyławice (pow. Brzesko), Demblin, Nieczajna (pow. Dąbrowa), Łużna (pow. Gorlice), Siedliska (pow. Grybów), Zarzecze (powiat Jarosław), Bieliny (pow. Nisko), Gołąbkowice (powiat Nowy Sącz), Monaster (pow. Przeworsk), Boguchwała, Zaczernie (pow. Rzeszów), Ilkowce (pow. Tarnów), Graboszyce, Stryszów, Tomice (pow. Wadowice), Wierzbanowa (powiat Wieliczka), Zarzecze (pow. Bielsk na Szląsku austr.), Łomna (pow. Cieszyn Szląsk austr.), oraz uzupełnił biblioteki w 30 dawniej założonych czytelniach — ogółem rozesłano 2792 książek, wartości 2043 koron.

— **Parcelacya.** Wieś Kołodziejówka położona o sześć kilometrów od Stanisławowa a mająca 640 morgów ziemi ornej i lasów zostanie rozparcelowaną. Parcelacyą zajmuje się adwokat stanisławowski dr. Dołżycki.

— **Zamach morderczy.** Z Budapesztu telegrafują: Na głównej ulicy miasta (Andrassego) popełniono wczoraj po południu zamach na osobę adwokata dr. Ludwika Freunda, który przechodził tamtędy w towarzystwie swej żony. Sprawczynią zamachu była kucharka Freundów, Marya Sipos, oddalona niedawno z powodu choroby, która uważając widocznie adwokata za bardziej winnego jej oddalenia, zadała mu nożem kuchennym kilka pchnięć w głowę. Adwokat Freund jest ciężko raniony. Siposową aresztowano.

— **Nowy spis czasopism,** zestawiony przez pocztowe biura dzienników, wykazuje 4788 pism niemieckich, 914 czeskich, 578 francuskich, 469 angielskich, 330 włoskich, 304 polskich, 160 rossyjskich, 58 słoweńskich, 53 kroackich i 43 ruskich.

— **Wilki w mieście.** Z Suczawy donoszą: W ostatnich dniach z. r. pojawiły się tutaj wilki w pobliżu mieszkań ludzkich. Jednego z nich ubił przedmieszczanin Edward Malczan widłami w chwili, gdy krążył naokoło jego domostwa.

— **Tragedya miłośna.** W Lewel około Brucku — jak donoszą z Budapesztu — zastrzelił urzędnik kolei państwowych Purgathofer, córkę kolejarza Annę Wieberger, poczem sam się życia pozbawił. Przyczyną morderstwa i samobójstwa była zazdrość.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Moskwy donoszą: Dnia 27 b. m. w pobliżu stacyi Kuzniecowo na kolei moskiewsko-jarosławskiej na wiorście 85 od Moskwy na silnym łuku wyskoczył z szyn na całej swej długości pociąg osobowy, złożony z jedenastu wagonów. Parowóz, tender, wagon bagażowy, oraz jeden wagon osobowy trzeciej klasy, spadły z wysokiego nasypu, pięć wagonów następnych zatrzymało się w poprzek szyn. Maszynista w chwili katastrofy zdążył zeskoczyć z lokomotywy i temu tylko zawdzięcza swe ocalenie, pomocnik jego jednak poniósł śmierć na miejscu. Znajdujący się w przedziale służbowym klasy dwaj konduktorzy są bardzo ciężko ranni i lekarze wątpią, aby ich można było utrzymać przy życiu. Z podróżnych pięć tylko osób odniosło lekkie rany. Pierwszej pomocy ofiarom katastrofy udzielił lekarz przybyły parowcem rezerwowym z Kuzniecowa, poczem wszystkich rannych przewieziono do Moskwy i tam umieszczono w szpitalach.

— **Fotografia bez światła.** Profesorowie chemii w Uniwersytecie lipskim, dr. Ostwald i dr. Oskar Gross, wynaleźli sposób fotografowania bez światła.

— **Na gruźlicę** zmarło w Paryżu w czasie od 1 stycznia do 25 grudnia z. r. 12.000 osób.

— **Hojny dar.** Malarz holenderski, H. W. Mesdag, mieszkający w Haadze, podarował narodowi swoją wspaniałą, na miliony szacowaną, galeryę obrazów. Galerya zawiera dzieła największych współczesnych mistrzów holenderskich, jak: Israelsa, braci Maris Bischop, słynnych malarzy francuskich, Corota, Milleta, Daubignyego i innych. Mesdag zastrzegł sobie dożywotni zarząd galeryą, którą zamierza wzbogacać dalszemi zakupami.

— **Zamach na szacha perskiego.** Z Teheranu piszą do *Zeit*: Dopiero teraz rozeszła się wiadomość, że przed dwoma tygodniami, gdy szach jechał z Teheranu do pobliskiego zameczku, jakiś człowiek, przebrany w szaty kobiece, usiłował dokonać morderczego zamachu. Napastnik ukrywał rewolwer pod szerokim płaszczem, jaki w Persyi noszą kobiety. Policya, towarzysząca szachowi, dostrzegła jego ruch, gdy wyciągał rewolwer i przeszkodziła na czas zamachowi. Aresztowany jest znanym złoczyńcą, którego już dawniej wydalono policyjnie z murów Teheranu.

— **Piechotą do bieguna.** Dotychczas projektowano wyprawy do bieguna północnego bądź okrętem, bądź statkiem podwodnym, bądź balonem lub wreszcie automobilem. Obecnie Mr. de Roy Pelletier z Buffalo postanowił na wiosnę ruszyć pieszo do bieguna w towarzystwie pewnego Norwegczyka i dwóch przewodników Eskimosów. Pelletier był przez wiele lat listonoszem pieszym na Alasce. Twierdzi on, że wyprawa może się zupełnie wyżywić środkami roślinnymi. On sam nigdy nie używał mięsa i nigdy nie czuł mrozu. Pakunki ekspedycyi będzie ciągnąć 5 psów na sankach, które Pelletier sam ciągnął w Yukon. Pelletier jest także dobrym fotografem i zabiera z sobą aparat fotograficzny.

Kronika prowincyonalna.

— **Sambor.** *(Ochronka dla dzieci katolickich).* Ostatni dzień ubiegłego roku upamiętnił się w kronice naszego miasta powołaniem do życia nowej instytucyi dobroczynnej o charakterze ściśle narodowym. Ks. Mateusz Grochowski, były proboszcz w Milwaukee w Ameryce, zapisał realność swą wraz z piątrową kamienicą położoną przy ul. Przemyskiej, w Samborze wartości około 100.000 koron, Zgromadzeniu Najśw. Rodziny Maryi, wkładając nań obowiązek utrzymywania po wszystkie czasy ochrony dla dzieci katolickich, narodowości polskiej. Już od przyszłego miesiąca obejmą Zakonnice powyższego zgromadzenia w zarząd ofiarowaną im realność i przeniosę utrzymywaną przez nie ochronę z nieodpowiedniego celowi, wynajętego lokalu. Ksiądz ofiarodawca zastrzegł sobie pewne warunki dla zapewnienia sobie skromnego dożywocia. Wielką zasługę około przyjścia do skutku tego zbożnego dzieła, ponoszą starosta tutejszy p. Kieszkowski, ksiądz wicemarszałek Kulisz, radca Zenegg i ks. katecheta Makowiec, a w szczególności Najprzew. ks. Biskup przemyski dr Sebastyan Pelczar.

Notatki literacko-artystyczne.

Mayer-Mahr, pianista, który na koncertach w Berlinie odniósł w ostatnich czasach wielki sukces, wystąpi obok Willy Burmestra w koncercie niedzielnym. Czysty dochód z tego koncertu przeznaczony jest na dochód wzniesienia kolumny Mickiewicza.

Z teatru. Repertuar teatralny na przyszły tydzień zapowiada dwa razy „Słodką dziewczynę", która stale zapełnia teatr od dołu do góry. — We wtorek, z powodu ogólnego zainteresowania się, danym będzie po raz drugi „Lohengrin" z p. Męcińskim i p. Korolewicz-Waydą. — We czwartek usłyszymy po raz pierwszy w tym sezonie prześliczną operę Pucciniego „Cyganerya" z p. Korolewicz-Waydą jako Mimi — w partyi tenorowej Rudolfa wystąpi gościnnie po raz pierwszy p. August Dianni, tenorzysta opery w Madrycie.

Artyści dramatu przygotowują się do wystawienia nowej 3 aktowej sztuki Zygmunta Kaweckiego p. t. „Widziadła" — zaś w dziale opery p. Spetrino pracuje wraz z całym personalem nad wystawieniem opery Webera: „Wolny strzelec", który danym będzie jeszcze w pierwszej połowie stycznia — a następnie Pucciniego „Tosca".

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę — pierwsze przedstawienie opery w tym sezonie — „Lohengrin", opera w 3 aktach R. Wagnera. Pierwszy występ gościnny Janiny Korolewicz-Wayda, Modesta Męcińskiego, Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

Jutro, w niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz trzeci „Dług honorowy", komedya w 3 aktach Z. Przybylskiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz dziewiąty „Słodka dziewczyna", operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W poniedziałek — po cenach dramatu — „Weronika", operetka w 3 aktach Messagera.

We wtorek o godzinie 3 po południu „Wieczór trzech króli", komedya w 5 aktach W. Szekspira, ułożyła dla sceny Helena Modrzejewska.

We wtorek o godzinie 7 wieczorem po raz drugi „Lohengrin", opera w 3 aktach R. Wagnera. Drugi występ gościnny Janiny Korolewicz-Wayda, Modesta-Męcińskiego, Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

We środę po raz dziesiąty „Słodka dziewczyna", operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Cyganerya", opera w 4 aktach G. Pucciniego. Pierwszy gościnny występ Augusta Dianni, tenora opery w Madrycie. Trzeci występ gościnny Janiny Korolewicz-Wayda, występ Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

Repertuar „Filharmonii" lwowskiej.

Dziś, w sobotę, 3 stycznia „Wielki koncert Filharmoniczny" ze współudziałem Leopolda Godowskiego, pianisty.

Program: I. 1. Uwertura do opery „Straszny dwór". 2. Czajkowski „Koncert", odegra z tow. ork. Leopold Godowski. — II. 1. Saint-Saens. Poemat symfoniczny „Młodość Herkulesa". 2. Czajkowski. Suita z baletu „Dziadek do orzechów". — III. 1. *a)* Chopin. „Nokturn G-dur (nr. 2)", „Preludyum D-moll", „Etiuda Gis-moll", *b)* Weber. Godowski. „Rondo". 2. Dworzak „Gdzie moja ojczyzna".

W niedzielę, 4 stycznia „Koncert Filharmoniczny" ze współudziałem Willy Burmestra (czysty dochód przeznaczony na kolumnę Mickiewicza).

Program: I. 1. Moniszko. Uwertura do opery „Halka". 2. Czajkowski. „Koncert" odegra W. Burmester. — II. 1. Czajkowski. Suita z baletu „Dziadek do orzechów". 2. Beethoven. „Sonata D-dur" odegra W. Burmester i Mayer-Mahr. — III. 1. Wieniawski. Fantazya „Faust", odegra W. Burmester 2. Bizet. Uwertura" Ojczyzna".

W poniedziałek, 5 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny" pod dyrekcyą Ryszarda Straussa, poprzedzony odczytem A. Chybińskiego „O Ryszardzie Straussie".

Program: I. 1. Beethoven. „Symfonia nr. 5". — II. 1. R. Strauss. Scena miłośna z poematu „Feursnot". 2. R. Strauss. Poemat symfoniczny „Don Juan". — III. R. Strauss. Poemat symfoniczny „Śmierć i wyzwolenie".

GOSPODARSTWO I HANDEL

Losy austr. Czerwonego Krzyża. *(Tel.)*. Przy wczorajszem ciągnieniu losów austryackiego Czerwonego Krzyża padła główna wygrana 70.000 kor. na s. 120 nr. 22: 2000 kor. na s. 2098 nr. 15.

Kolej żelazna Paryż-Pekin. Przed kilkoma dniami ukończyła w Petersburgu obrady konferencya kolejowa, stanowiąca dalszy ciąg międzynarodowej konferencyi kolejowej, która w październiku z. r. odbyła się w Paryżu i wytknęła główne zasady nowej komunikacyi osobowej na linii kolejowej Paryż-Pekin. Wnioski obu konferencyj dadzą się w głównych zarysach sprowadzić do następujących postulatów: Z chwilą otwarcia ruchu prawidłowego na kolei wschodnio-chińskiej w dniu 1 czerwca 1903 r., mają być puszczone w ruch trzy razy tygodniowo pociągi pospieszne, utrzymujące komunikacyę pomiędzy głównemi miastami Europy zachodniej a miastami i portami dalekiego Wschodu, mianowicie: Dalnij, Port-Arthura, Iukon (New-Czwang), Władywostok, Tientsin i Pekin, a następnie za pośrednictwem parowców kolei wschodnio-chińskiej, z Nagasaki, Chifoo i Shanghai.

Ponieważ odległość pomiędzy n. p. Paryżem a portem Dalnij wynosi 12.000 kilometrów i podróż trwać będzie najmniej dni 18, przeto głównem zadaniem nowej komunikacyi kolejowej będzie zapewnienie podróżnym możliwych wygód. W tym celu pociągi składać się będą tylko z wagonów sypialnych I. i II. klasy, posiadać mają wagony-restauracye, rozkład zaś jazdy ułożony będzie w ten sposób, aby w główniejszych miastach pociąg zatrzymywał się na parę godzin. W ciągu podróży kilkakrotnie zmieniane będą wagony: bagaże podróżnych zagranicznych, idące transito przez Rossyę, nie będą na komorze rewidowane; do wagonów nadsyłane będą telegramy polityczne i handlowe rossyjskich i zagranicznych Agencyj telegraficznych; na większych stacyach wypłacane będą przekazy pieniężne, wydawane przez miejscowe i zagraniczne oddziały Banku rossyjsko-chińskiego i t. p. Koszt przejazdu z granicznej stacyi Aleksandrowa do Dalnjego wyniesie w I. klasie 300 rubli, w II. klasie 200 rubli. Będą też wydawane bilety okrężne, umożliwiające powrót morzem dookoła Azyi przez Suez.

Międzynarodowy ten ruch będzie skierowany głównie na Warszawę i ma dla niej z tego powodu bardzo doniosłe znaczenie, bo może zachęcić przemysłowców warszawskich do podjęcia prób celem zawiązania stosunków handlowych z nowymi rynkami zbytu.

Kalendarz rybacki. W styczniu nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W dnie słoneczne o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 1 łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie.

Wiedeń, 3 stycznia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej)*. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 265·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 264·50, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Urcgul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. —·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 253·75, Pożyczka serb. prem po 100 fr. 3-proc. 89·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 112·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. —·—, Clary 40 zł. m. k. 187·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 71·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. —·—, Ofen 40 zł. 180·—, Palffy 40 zł. m. k. 177·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. —·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·75, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 70·—, Salma 40 zł. m. k. 240·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 73·—, Pożyczka St Genois 40 zł. m. k. 250·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 429·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·40 do 21·50, *loco* Ołomuniec 20·25 do 20·35, *loco* Berno-Wiedeń 20·— do 20·10, na styczeń *loco* Aussig 21·40 do 21·50. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 35·80 do 36·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. *(Ceny w koronach)*.

Targ zbożowy.

Lwów, 3 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·— do 8·50, pszenica nowa 7·75 do 8·—, żyto gotowe 6·50 do 6·75, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 6·20 do 6·40, owies obroczny na termina 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·25, rzepak 9·50 do 9·74, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 10·—, wyka 5·75 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·20 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55.— do 75·—, koniczyna biała 75·— do 125·—, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 25·— do 32·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·50 do 15·75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 8·10 do 8·25, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy —·— do —·—,

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj po południu u P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera w Wiedniu zbiera się konferencya ugodowa posłów czeskich i niemieckich.

Według dzienników dzisiejsza konferencya będzie miała charakter wstępnego omówienia sprawy. Obie strony porozumieją się na niej, na jakiej podstawie mają być prowadzone rokowania i w jaki sposób ma być popierana akcya pojednawcza.

Członkowie niemieckiej partyi ludowej i niemieckiej partyi postępowej z Morawii odbyli wczoraj w gmachu parlamentu naradę. Przedmiotem obrad była kwestya, w jakiej formie i czy wogóle niemieccy ludowcy i postępowcy mają wziąć udział w dzisiejszej konferencyi u P. Prezydenta Ministrów. — Ze względu na to jednak, że wielu posłów z Morawii jeszcze dziś do Wiednia nie przybyło, odroczono powzięcie uchwał do dzisiaj przed południem.

Fremdenblatt donosi w sprawie ugody austro-węgierskiej, że na razie zadowolić się należy urzędowem wyjaśnieniem, że przy zawarciu ugody idea politycznej godności wspólnej Monarchii w zupełności zwyciężyła i że ważne interesa Austryi we wzajemnym układzie z Węgrami zostały dostatecznie zabezpieczone. *Fremdenblatt* dodaje wreszcie, że szczegóły ugody, aż do przedłożenia jej obu parlamentom, muszą być zachowane w tajemnicy. Z tego wynika, że tu i ówdzie pojawiające się po dziennikach, jakoby dane z treści ugody, nie opierają się na realnych podstawach a o niektórych takich informacyach należy już dzisiaj stwierdzić, że są zmyślone.

Pester Lloyd donosi o powołaniu wybitnego jurysty węgierskiego Franciszka Chorina oraz dziennikarza i poety Eugeniusza Rakosi'ego do węgierskiej Izby magnatów.

Także *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi: Z kompetentnej strony zaprzeczają podanym w pewnym węgierskim dzienniku szczegółom ugody, jako nieprawdziwym i niezgodnym z rzeczywistością.

Piszą z Poznania: Zdrowie JE. ks Arcybiskupa Stablewskiego, pomimo, że się względnie poprawiło, nie przestało budzić poważnych obaw. Ks. arcybiskup, po ostatnim ataku sercowym, prawie wcale nie opuścił łóżka. Nowy atak nastąpił przed kilkunastoma dniami, skutkiem zmęczenia na konferencyi dziekanów. Przy łożu dostojnego pacyenta czuwają doktorowie: Jerzykowski i Panieński, oraz siostra i kapelan ks. szambelan Łukomski. Łatwo zrozumieć, że całe społeczeństwo tutejsze jest stanem zdrowia ks. arcybiskupa ogromnie zatrwożone.

W Dreznie znacznie zaniepokojenie budzi stan zdrowia króla, który cierpi na niezmiernie silną influencę. Z powodu sędziwego wieku (ur. 8 sierpnia 1832 r.) i wzruszeń, którym w ostatnich czasach chory uległ, stan jest w ogóle poważny.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że niemiecki następca tronu, Fryderyk Wilhelm, stosownie do wielokrotnych zaproszeń cara Rossyi, w połowie bieżącego miesiąca uda się na dwór carski z odwiedzinami.

Z Sofii donoszą, że po wyjeździe ministra hr. Lamsdorffa zapanowało tam bardzo gorączkowe usposobienie. — Wszyscy spodziewają się już w najbliższym czasie ważnych wypadków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 3 stycznia. *Węgierskie Biuro koresp.* donosi, że przed kilku dniami w Nagy Karolyi (komitat Szatmar) w tamtejszym urzędzie podatkowym dokonano włamania się i skradziono papierów wartościowych i pieniędzy na kwotę 186.000 koron.

Drezno, 3 stycznia. Wobec pogłosek, jakoby wczoraj stan zdrowia króla Jerzego pogorszył się znacznie, stwierdzają z kompetentnej strony, że tak nie było; jednakowoż stan zdrowia króla tak z powodu podeszłego wieku, jak i moralnych przejść jest w ostatnich tygodniach poważny.

Sofia, 3 stycznia. Bułgarya wypowiedziała traktat handlowy z Austro-Węgrami.

Madryt, 3 stycznia. *Heraldo* ogłasza pismo członka akadamii Cotarello, który oświadcza w niem, że jest autorem owego anonimowego listu, którym zawiadomiono francuską ambasadę w Madrycie o miejscu pobytu Humbertów. Cotarello oświadcza dalej, że nagrodę 25.000 franków rozdzieli pomiędzy hiszpańskich agentów, dozorcę domu, w którym mieszkali Humbertowie i komitet pań dobroczynności w Madrycie.

Madryt, 3 stycznia. Członek Akademii Cotarello wyzwał na pojedynek członka Akademii Carillo, ponieważ ten zgłosił rezygnacyę z godności członka Akademii, motywując swój krok tem, że nie może zasiadać w Akademii, ponieważ jeden z jej członków jest denuncyantem.

Lizbona, 3 stycznia. Kortezy otwarto mowę tronową, która z zadowoleniem zaznacza, że stosunki Portugalii z mocarstwami są nadzwyczaj przyjazne, wspomina o serdecznem przyjęciu, jakiego doznał król podczas podróży za granicą i zapowiada reformy wojskowe.

Sprawa Humbertów.

Paryż, 3 stycznia. W *Gaulois* ogłasza p. Gaston Pollonais artykuł, w którym usiłuje wykazać związek sprawy Humbertów z aferą Dreyfusa. Według niego pułkownik du Paty de Clam we wrześniu r. z. chciał ministrowi wojny poczynić ważne odkrycia, jednakże André nie chciał go wysłuchać. Następnie zażądał Paty de Clam, aby go przesłuchał sędzia śledczy prowadzący sprawę Humbertów: przed sędzią śledczym zaznaczył, że wykrył nazwisko autora sfałszowanej depeszy Panizzardiego, o której — jak wiadomo — kursowały w r. 1894 dwie wersye. Paty de Clam zaznaczył dalej, że w archiwum sztabu generalnego i w rzędzie tych, którzy z całą usilnością występowali w obronie Dreyfusa, powtarza się często nazwisko Humbert. Dalej zwraca Pollonais uwagę na to, że komendant Meunier, który zdał wyczerpujące sprawozdanie o depeszy Panizzardiego, niebawem po tem został w wagonie zamordowany. W końcu oświadcza: „Chcą całą sprawę zatuszować, ale naszem zadaniem jest ją odsłonić i podać do publicznej wiadomości".

Strejki robotników.

Barcelona, 3 stycznia. Strejk robotników z fabryk okrętowych rozszerza się coraz bardziej i przybiera poważny zwrot. Chętnym do pracy nie pozwalają strejkujący pracować, w skutek czego zarządzono wiele aresztowań.

Wypadki w Marokko.

Londyn, 3 stycznia. *Daily Telegraph* donosi z Gibraltaru, że brat sułtana marokańskiego, dowodzący całą armią królewską opuścił dnia 27 z. miesiąca Fez, aby uderzyć na powstańców.

Tanger, 3 stycznia. Ostatnie wiadomości z Fezu potwierdzają w zupełności wiadomość o klęsce sułtana i określają jego położenie jako krytyczne. W bitwie, w której zwyciężyli powstańcy, sułtan poniósł wielkie straty. Obecnie ma on posiadać jeszcze 15000 wojska. Pomimo zwycięstwa i wbrew pierwotnym doniesieniom powstańcy nie oblęgają jeszcze Fezu, wpierw bowiem chodzi im o niezbędne zaprowiantowanie się. W Fezie handel po pierwszem zamięszaniu podjęto na nowo, jednakże, w skutek bardzo znacznego podrożenia artykułów żywności, ludność jest bardzo niezadowolona.

Zatarg w Wenezueli.

Paryż, 3 stycznia. *Matin* donosi w prywatnej depesze z Caracas, że silne oddziały rządowych wojsk wenezuelskich we wyruszyły wczoraj na spotkanie powstańców, którzy idą na Caracas.

Waszyngton, 3 stycznia. Na wczorajszej radzie gabinetowej oznajmił sekretarz stanu Hay, że dotąd nie nadeszła od żadnego mocarstwa odpowiedź na ostatnie pismo prezydenta Wenezueli, Castra. Zdaje się jednak, że przez dalsze rokowania nastąpi ostateczne załatwienie sporu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 stycznia 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·10, Renta majowa 101·40, Węgierska renta koronowa 98·35, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 692·50, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 731·—, Akcye Anglobanku 271·—, Akcye Unionbanku 546·50, Akcye Bankvereinu 456·50, Akcye Länderbanku 400·—, Akcye Kolei państwowych 695·—, Lombardy 61·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 309·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 392·60, Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 113·25, Ruble 252·25, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·50, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·45.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 3 stycznia 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·12, Renta majowa 101·40, Węgierska renta koronowa 98·55, Akcye austr. Zakładu kredytowego 691·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 728·50, Akcye Anglobanku 273·—, Akcye Unionbanku 547·50, Akcye Bankvereinu 456·50, Akcye Länderbanku 400·—, Akcye Kolei państw. 695·50, Lombardy 61·50, Akcye kolei Elbethal 452·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 334·—, Akcye Alpiny 390·50, Akcye Rima Muranyi 488·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1530·—, Losy tureckie 114·25, Ruble 253·25, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 3 stycznia 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 692·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 739·—, Akcye Anglobanku 272·—, Akcye Unionbanku 545·50, Akcye Länderbanku 399·—, Akcye Bankvereinu 456·25, Akc. Bodencredit 935.—, Akcye galic. Banku hipotecznego 536·—, Akcye kolei państwowych 694·25, Akcye kolei Południowej 61·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 454·—, Akcye kolei Północnej 5474·—, Akcye kolei czerniowieckiej 563·50, Akcye Alpiny 390·50, Akcye Rima Muranyi 490·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1510·—, Akcye Fabryki broni 310·—, Akcye Tureckie tytoniowe 334·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·35, Renta majowa 101·40, Austryacka Renta koronowa 100·45, Węgierska Renta koron. 98·40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·55, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·45, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·30, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 113·75, Marki 117·05, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. stycznia 1903.
HOTEL GEORGE.
PP. ks. M. Sapierzyna z Biłki szlacheckiej, hr. S. Konorska z Dubieska, F. Bocheński z Mużyłowa, J. Trzopiński z Kochawiny, M. Gold z Czerniowiec, W. Gniewosz z Nowosielec, J. Berwid z Rudnik, S. Szczezański z Przemyśla, M. Jędrzejowicz z Dołęgówki, M. Fränkel z Drohobycza.

Wystawy i Muzea.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3. stycznia 1903.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	560	—	565	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	-
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	—	96	70
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	60	98	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	80	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	70	117	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. stycznia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.30	101.50
luty-sierpień	101.20	101.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.15	101.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.25	152.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	182.—	185.—
„ „ 1864 po 100 zł.	248.—	250.—
„ „ 1864 po 50 zł.	248.—	252.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	303.—	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.50	120.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.25	100.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.25	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509.—	513.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127.30	128.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.45	100.45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	100.25	—.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.60	99.60
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.10	98.30
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4¼ pr.	86.65	87·65
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.50	158.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	200.—	202.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	199.—	201.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	90.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.15	96.15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.75	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.70
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.80	103.80
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.50	98.50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.—	91.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	112.10	113.10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.30	98.70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.—	267.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	264.50	266.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.55	—.—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100.15	100.50
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96.70
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.20
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.50	101.40
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.50	101.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.50	115.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	101.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92.15	93.15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.65	99.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.65	108.65
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.65	108.65
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.50	19.50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	—.—	—.—
Clary 40 zł. mk.	187.—	193.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	86.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	—.—	—.—
Palffy 40 zł. mk.	177.—	179.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	—.—	—.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.75	27.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	69.—	73.—
Salma 40 zł. mk.	240·—	246.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	73.—	77.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	270.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	268.50	269.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2622.—	2630.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	677.—	679.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	719.—	720.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	487.—	489.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	536.—	538.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	— —	280.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	394.50	395.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1540.—	1550.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	534.—	536.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	255.—	256.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	402.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5470.—	5490.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561.—	563.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	430.—	434.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	887.—	890.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	696.—	705.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800.—	810.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	376.—	377.—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1475.—	1485.—
Schodnicy 500 kor.	633.—	637.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	380.—	385.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.07½	117.22½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.20	239.40
Paryż za 100 franków	95.15	95.25
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117.25
Włoskie banki	95.20	95.40
Francuskie banki	95.05	95.20
Szwajcarskie banki	95.05	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.04½	19.07
20-markówka	23.41	23.49
Rosyjskki półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.07½	117.22½
Włoskie banknoty za 100 lir	95.25	95.50
Ruble	2.52¾	2.53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 5/1 (26) (10.289 1—3)

Na żądanie p. Antoniego Weydy, właściciela dóbr w Parkoszu, zastąpionego przez p. Władysława Weydę adw. w Sokalu, odbędzie się dnia 30. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu, publiczna licytacya dóbr tabularnych Wojnarowa wyźnia lwh. 764 ks. tab. dla większych posiadłości objętych masy spadkowej ś. p. Adama De Laveaux własnych, bez przynależności

Nieruchomość Wojnarowa wyźnia, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 105.234 kor. 72 hal. słownie sto pięć tysięcy dwieście trzydzieści cztery kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 70.156 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 60.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 23. listopada 1902.

L. cz. E. 1355/2 (4) [10.938 2—3]

Na żądanie Lei Zises ur. Frischer w Sielcu, odbędzie się dnia 12. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 879 ks. gr. gminy kat. Sielec.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1580 kor.

Najniższa cena wynosi 1053 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 1688/2 (8) [18 1—3]

Na żądanie p. Tauby Gleicher w Haliczu odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 12¼ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 422. ks. gr. gm. kat. Meducha.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależytościami, na 1500 kor..

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 4. grudnia 1902,

L. cz. E. 1445/2 (5) [20 1—3]

Na żądanie Banku kupieckiego w Haliczu, odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 173 ks. gr. gm. kat. Perłowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 465 kor.

Najniższa cena wynosi 310 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 30. listopada 1902.

L. cz. E. 1466/2 (4) [19 1—3]

Na żądanie Banku kupieckiego w Haliczu, odbędzie się dnia 27. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) 1/4 części realności wyk. hip. l. 307 i b) całej realności wyk. hip. l. 308 ks. gr. gm. kat. Dubowce.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 31 kor. 50 hal., ad b) na 450 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 21 kor., ad b) 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E 610/2 (5) [14]

Dnia 16. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności w Beniowej lwh. 4, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1440 kor., role z przynależnościami na 2635 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2716 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borynia, dnia 26. października 1902.

L. cz. E 1784/2 (3) [38]

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 20. stycznia 1903 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya ciała hip. whl. 208 ks. gr. gm. kat. Knisze objętego z pbud. lk. 73/1 wraz z budynkami gospodarczemi i parcel gr. o łącznej przestrzeni 1 m. 1338° kwadr. się składającego.

Przynależności niema.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 866 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone za sporządzenie których kwotę 11 kor. 72 hal. się przyznaje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 7. grudnia 1902.

L. cz. E. 1522/2 (2) [47]

Na żądanie Ryfki Ertel cesyonaryuszki Naftalego Engelmajera, odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 494 ks. gr. gm. kat. Turka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 639 kor.

Najniższa cena wynosi 426 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Turka, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. E. 563/2 (15) (46)

Dnia 27. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 11 tutejszego sądu odbędzie się licytacya realności pod lk. 98 i 99 objętych whll. 922 i 2055 gm. Trembowla wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione a to realność obj. whl. 922 na 5411 kor. 35 hal., przynależności na 219 kor. 40 hal., zaś realność obj. whl. 2055 na 1273 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności whl. 922 — 3086 kor. 86 hal., a co do realności whl. 2055 — 848 kor. 94 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 658/1 (89) (36)

Dnia 29. stycznia 1903 godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 33 sądu tutejszego, licytacya powtórna realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Gorajowice objętej.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 324 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 15. grudnia 1902.

L. cz. E. 3316/1 (16) (17)

Dnia 26. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się relicytacya połowy realności objętej whl. 933 ks. gr. gm. Delatyn składającej się z pbud i pgr.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 175 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 157 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 6. grudnia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 28/2 (1) (10.947 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Judy Baumwalda nieprotokołowanego właściciela składu konfekcyi w Bóbrce.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego we Lwowie Garfeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dra Zygmunta Lisiewicza we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5. lutego 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10. lutego 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta osobie przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywil., Oddział VII.

Lwów, dnia 22. grudnia 1902.

Konkursa.

L 127.350. (10.921 3—3)

Obwieszczenie.

W celu nadania stypendyów artystom rokującym dobre nadzieje na przyszłość a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym wzywa się niniejszem w myśl reskryptu Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 16. października 1902 L. 32.971 tych artystów z Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, którzy pracując samodzielnie w zakresie poezyi, malarstwa, sztuk pięknych plastycznych i kompozycyi muzycznej chcą ubiegać się o stypendyum artystyczne a mogą wykazać się warunkami poniżej podanymi, aby wnieśli swe podania do c. k. Namiestnictwa najdalej do 1. marca 1903.

Prawo do ubiegania się o rzeczone stypendyum mają z wykluczeniem uczniów szkół pięknych jakoteż artystycznych rękodzielników tylko artyści samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1. przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się tak ogólnego, jakoteż fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje osobiste stosunki (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe, rodzinne i t. d.).

2. podać, w jaki sposób kandydat zamierza użyć uzyskane stypendyum w celu dalszego kształcenia się;

3. wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych, z których każdy ma być zaopatrzony im eniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. grudnia 1902.

L. 136.441/II. (10.918 3–3)

KONKURS

na posadę ekspydyenta 3 klasy 3 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Mszanie obok Bartatowa z ryczałtem 532 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12. stycznia 1903 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24. grudnia 1902.

L. cz. Praes. 5500. 4. 8./2. (10.922 3–3)

KONKURS.

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada dozorcy więźni z rocznną płacą 800 kor., dodatkiem aktywalnym 30% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872. l. 98. Dz. u. p. wnieść należy do 1. lutego 1903 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 29. grudnia 1902.

L. 15.669/2 [10.924 2–3]

KONKURS.

Są do obsadzenia posady woźnych z systemizowanymi poborami przy sądach powiatowych w

a) Chrzanowie,
b) Makowie,
c) Żywcu.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy do 4. lutego 1903 do Prezydyum Sądu a) krajowego w Krakowie, b), c) obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 30. grudnia 1902.

L. 2117 [31 1–2]

KONKURS

na posadę inspektora policyi, zarazem inspektora straży ogniowej przy gminie miasta Czortkowa.

Wnosić podania należy na ręce burmistrza najdalej do dnia 15. stycznia. 1903 zaopatrzone następującemi dowodami:

1. Nieprzekroczenie 40 roku wieku.
2. Dowód uzdolnienia, wymagany i przepisany rozporządzeniami Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 Nr. 88 i z 4. marca 1899 Nr. 34 d. u. k.
3. Egzamin kursu straży pożarnej.
4. Dotychczasowe praktyczne zajęcie udowodnione poświadczeniami.

Do posady tej, na którą dopiero po roku zadowalającej służby nastąpić może stabilizacya, przywiązane są następujące pobory:

a) płaca roczna 800 koron.
b) ryczałt na umundurowanie 80 koron.
c) wynagrodzenie za instruowanie straży pożarnej i dozór nad rekwizytami pożarnemi 120 koron rocznie.

Czortków, 30. grudnia 1902.

Burmistrz: Ludwik Noss.

L. 8436 [30 1–3]

KONKURS.

Magistrat król. woln. miasta Sambora rozpisuje niniejszem konkurs na posadę budowniczego miejskiego z płacą roczną 2800 koron, dodatkiem czynnej służby 500 koron i 4 pięcioleciami po 200 koron. Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego,
2. Oprócz szczegółowych kwalifikacyi rozporz. Wydziału krajowego z 29. maja 1891 L. 67. Dz. u. kr. przepisanych wykazać również że posiadają dokładną wiadomość języków krajowych i języka niemieckiego w słowie i piśmie wszczególności wymaga się od kandydata ukończonych nauk technicznych wydziału budownictwa lub inżynieryi oraz egzaminu rządowego ewentualnie koncesyi na budowniczego.
3. Pierwszeństwo będą mieć ci kandydaci. którzy wykażą się przynajmniej trzechletnią samoistną praktyką w dziale budownictwa.
4. Posada niniejsza nadaną zostanie na rok pierwszy prowizorycznie poczem nastąpić może stałe zamianowanie.
5. Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Prezydyum tutejszego Magistratu w terminie do 20. stycznia 1903.

Sambor, dnia 28. grudnia 1902.

L. cz. Prez. 23.337 [32]

KONKURS.

Posada praktykanta rachunkowego przy departamencie rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą w drodze przepisanej należycie udokumentowane podania do 30. stycznia 1903 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. grudnia 1902.

L. 147.804 [50]

Ogłoszenie konkursu.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia więcej posad służbowych przy ewidencyi katastru podatku gruntowego, a mianowicie:

1) w Samborze, 2) Zborowie, 3) Tyśmienicy, 4) Starejsoli, 5) Uhnowie, 6) Dukli, 7) Monasterzyskach, 8) Krościenku i 9) w Bukowsku, dla powiatów pomiarowych:

1) Sambor I., 2) Złoczów III., 3) Tłumacz II., 4) Stary Sambor II., 5) Rawa II., 6) Krosno II., 7) Buczacz II., 8) Nowy Targ III. i 9) Sanok III.

Ewentualnie będzie do obsadzenia więcej posad geometrów ewidencyjnych 2giej klasy.

Na wypadek gdyby wskutek przeniesień opróżniły się powiaty pomiarowe 1) Żydaczów II., 2) Sanok II. i 3) Nowy Targ II. wyznaczone zostaną dla tych powiatów pomiarowych nowe stanowiska służbowe 1) w Żurawnie, 2) w Rymanowie, 3) w Czarnym Dunajcu.

Starsi geometrzy i geometrzy ewidencyjni, którzy życzą sobie przeniesienia w równym charakterze służbowym na jedno z powyższych miejsc służbowych, jakoteż kompetenci o posadę geometry ewidencyjnego 2giej klasy winni wnieść należycie udokumentowane podania do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu w terminie trzytygodniowym.

C. k. galic. kraj. Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 20. grudnia 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 416/2 (10) (10.834 3–3)

Wasyla Marka z Bucowa uznaje się marnotrawnym.

Kuratorem ustanawia się Wasyla Chtieja z Bucowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, 26. listopada 1902.

L. cz. P. 490/2 (12) (10.840 3–3)

OBWIESZCZENIE.

Dmytra Łucyka Danyły z Tłumacza uznano marnotrawnym. Kuratorem ustanowiono Michała Łucyka Dmytra.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. P. 347/2 (7) (10.865 3–3)

Dmytra Sikoryna syna Petra z Kryczki uznaje się marnotrawnym a kuratorem jego Andryj Samulak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sołotwina, 1. października 1902.

L. cz. P. 275/02 (4) (10.836 3–3)

Adolf Sobel właściciel realności w Jarosławiu został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Mojżesza Sobla właściciela realności i kupca w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 23. grudnia 1902.

L. cz. P. 450/2 (4) (10.878 3–3)

Hryńka Stefanów uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Wasyla Jacyszyna z Leśnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Brzeżany, 25. października 1902.

L. cz. P. 452/2 (3) (10.879 3–3)

Tomasza Hurysza uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Hryńka Procaka z Augustówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 12. listopada 1902.

L. cz. P. 451/2 (5) (10.910 3–3)

Ołeksę Pyłypyszyna uznano marnotrawcą kuratorem jego ustanowiono Emila Mańdzija z Rybnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Brzeżany, 1. listopada 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 466/2 (3) (10.852 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że Basia Golda Stadtmeuer zam. Weiss z Kozowy zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołany jest Józef Weiss a gdy miejsce jego pobytu nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. Dr. Friedem z Kozowy.

Kozowa, dnia 4. listopada 1902.

L. cz. A. 264/2 (5) (10.890 3–3)

Wzywa się Wawrzyńca Śliwę z miejsca pobytu nieznanego, aby do roku oświadczył się do spadku po ojcu Janie Śliwa, bo inaczej postępowanie spadkowe sąd przeprowadzi z jago kuratorem Walentym Śliwą z Harty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 2. września 1902.

L. cz. T. 6/2 (2) (10.784 3–3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy na prośbę Izaaka Reinholda wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Gorlicach Nr. 435. na kwotę 806 kor. 75 hal. opiewającej i wzywa każdego w którego posiadaniu ta książeczką znajduje się, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi tutejszemu przedłożył gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka w mowie będąca na ponowne żądanie Izaaka Reinholda za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6. grudnia 1902.

L. cz. A. 30/00 1. 18/00 (15) (10.793 3–3)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu, Katarzynę Kraszkowską, by do spadku po Aleksandrze Wesołowskim i Iwana Oleśnego by do spadku po Annie Oleśnej w ciągu roku się zgłosili, gdyż inaczej ustanowiony dla nich kurator spadek przyjmuje a przypadające dla nich części w Sądzie do ich śmierci przechowane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Założce, dnia 7. października 1902.

L. cz. A. 169/2 (12) (10917 3–3)

Dnia 9. marca 1902 w Sinkowie zmarł Wasyl Palij bez pozostawienia ostatniej woli, a z mocy ustawy powołany jest także syn jego Michał Palij

Gdy miejsce pobytu Michała Palija nie jest znanem przeto wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł gdyż w razie nie zgłoszenia się postępowanie spadkowe z ustanowionym dlań kuratorem Romanem Tofanem ze Sińkowa i z oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 12 grudnia 1902.

L. cz. A. 144/2 (2) (10.823 3–3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Turce podaje do wiadomości, że dnia 21. lutego 1902 zmarł w Wołczem Wasyl Baran Tymiński syn Andryja z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty Wołcze 16. lutego 1902, w którym przeznaczył dla syna swego Andryja tylko legat w kwocie 400 koron.

Gdy Andryj Baran syn Wasyla z życia i miejsca pobytu nie jest znanym, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Semianem Sonyczem z Wołczego.

Turka, 17. września 1902.

L. cz. T. 26/2 (1) (10.812 3–3)

Na żądanie Jonasza Haber wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych w pierwszych dniach listopada br. weksli a to: 1. akceptowany przez Ettelę Nagelberg i Leona Sommera na 300 kor. opiewający, wystawiony w Stanisławowie dnia 10. lipca 1902 w 6 miesięcy od dnia wystawienia płatny, zresztą niewypełniony który, gdy akceptanci mieszkają w Hryszku powiatu tłumackiego, jako nie mający osobnego miejsca płatności byłby płatny w Hryszku pow. Tłumacz. 2. z daty Stanisławów 1. kwietnia 1902 na 60 kor. opiewający, płatny w dwa miesiące po wystawieniu, przez Jana Czemeryńskiego w Haliczu akceptowany, zresztą nie wystawiony i 3) z daty Halicz 2. listopada 1899 na 110 kor. opiewający 28. lutego 1900 płatny przez Edwarda Jonczaika w Haliczu akceptowany zresztą nie wystawiony i wzywa każdego posiadacza ażeby w ciągu 14 dni od dnia płatności swoje prawa zgłosił inaczej weksle za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. T. II. 6/2 (1) (10.831 3–3)

C. k. Sąd obwodowy Oddział II. w Rzeszowie wdraża na żądanie Samuela Holländra kupca w Tarnowie postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Rzeszów 12. grudnia 1901, dnia 30. września 1902 płatnego na kwotę 1000 koron opiewającego przez Samuela Holländra akceptowanego, który to weksel Samuelowi Holländrowi w Tarnowie zaginąć miał i wzywa się posiadacza tego wekslu aby weksel ten w przeciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej w tut. Sądzie złożył lub prawa swe do tego wekslu wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie Samuela Holländra w Tarnowie za umorzony i nieważny uznany zostanie

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 grudnia 1902.

L. cz. T. 75/2 (2) (10.919 2–3)

C. k Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdraża na prośbę Ludwika bar. Wattmanna postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 136.796 i na 1000 kor. na nazwisko Ludwika br. Wattmanna opiewającej i wzywa niniejszem każdego posiadacza, aby wzmiankowaną książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, względnie prawa swe do niej wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia książeczka ta po upływie wyż określonego terminu na powtórne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny.

Lwów, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. T. V. 11/2 (5) (10.877 2–3)

Na wniosek Teofila Ciążkowskiego i Seweryny Dąbrowskiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki procentowej do książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 178 222 na imię Teofila Ciążkowskiego wystawionej i na kwotę 486 kor. 48 h. opiewającej i wzywa się wszystkich, którzyby tę książeczkę posiadali, ażeby w przeciągu 6 miesięcy licząc odadnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej książeczka ta pozbawiona będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 8. grudnia 1902.

L. cz. A. 67/2 (1) (10.887 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że dnia 8. grudnia 1861 zmarł Michał Rupa w Romanówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po nim powołany jest z ustawy syn Jan Rupa.

Sąd nie znając pobytu Jana Rupy wzywa go aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Jakóbem Bojczukiem z Romanówki dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. A. 59, 82, 104, 247, 330 i 395/2 [10932 1–3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie Oddział III. zawiadamia:

1) że 5. grudnia 1901 zmarł w Korolówce Elo Barad, pozostawiwszy pisemne ostatniej woli rozporządzenie,

2) że 28. stycznia 1902 zmarła w Załuczu Warwara Burdenna, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia,

3) że w Wołkowcach w roku 1888 zmarł Ołeksa Hrycyk, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia,

4) że 13. marca 1902 zmarł w Borszczowie Hersch Kawałek, pozostawiwszy ustne rozporządzenie ostatniej woli,

5) że 28. marca 1901 zmarł w Wołkowcach Dmytro Kuzyk syn Petra, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wreszcie

6) że 27. kwietnia 1902 zmarła w Borszczowie Maryanna z Bojczuków Zacharczuków z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu ad 1) Scheindli Barad, Sury zam. Sternschein i Antschia Barada, ad 2) Paraszki zam. Moroz, ad 3) Hańki Atamańczuk, ad 4) Schmiela, Borucha i Czarny Kawałków, ad 5) Hnata Kuzyk, Maryi Kindrat, Michała Kuzyka i nieletniego Piotra Kuzyka, ad 6) Rozalii zam. Świdzińskiej nie jest znanem, wzywa się ich aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorami ad 1) i 6) adw. dr. Friedem, ad 2), 3) i 4) adw. dr. Dorundiakiem i ad 5) Wasylem Wasylów dla nich ustanowionymi.

Borszczów, dnia 1. sierpnia 1902.

L. 147.458.]10.806]

OBWIESZCZENIE

o przedkładaniu fasyj do podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na rok 1903.

W myśl §§. 138 i 202 ustawy z dnia 25. października 1896 dz. p. p. Nr. 220 względnie artykułów 18 i 21 rozporządzenia wykonawczego do działu III. oraz artykułów 29 i 43 rozporządzenia wykonawczego do działu IV. tejże ustawy wyznacza c. k. krajowa Dyrekcya skarbu do przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na r. 1903 termin do 31. stycznia 1903.

Co do obowiązku opłaty tych podatków i przedkładania dotyczących fasyi zauważa się w szczególności co następuje:

1. Do opłaty podatku rentowego obowiązane są wszystkie osoby fizyczne i moralne pobierające dochód określony w §. 124. powołanej ustawy z wyjątkiem osób wymienionych w §. 125. odnośnie do dochodu w tym paragrafie bliżej określonego.

Osoby, których łączny dochód (ze wszystkich źródeł) nie przenosi rocznie 1200 koron obowiązane są do przedłożenia fasyj w celu wymiaru podatku rentowego tylko w tym razie, jeżeli zostaną do tego przez władzę podatkową indywidualnie zawezwane.

Osoby z dochodem łącznym (z jakichkolwiek źródeł) po nad 1200 koron rocznie, obowiązane są natomiast do przedłożenia wspomnianych fasyj już wskutek niniejszego obwieszczenia, bez względu na wysokość dochodu, podatkowi rentowemu podlegającego, oraz bez względu na to, czy zostały lub niezostały przez władzę podatkową do przedłożenia fasyi zawezwane.

W myśl § 139. ustawy wyżej powołanej uwolnione są jednak od obowiązku przedłożenia fasyi do podatku rentowego, o ile nie zostaną do tego przez władzę podatkową specyalnie zawezwane, te osoby, które:

a) opłacały już podatek rentowy w poprzednim roku podatkowym,

b) nie zmieniły od tego czasu swojego miejsca zamieszkania,

c) nie uzyskały wyższego dochodu.

W takim razie nastąpi wymiar podatku rentowego na rok 1903 bez fasyi od takiej samej kwoty dochodu, jak w roku poprzednim.

W razie ustania poboru podatkowi rentowemu podlegającego, wskazanem jest przeto dla uniknięcia ewentualnego wymiaru podatku na rok 1903 donieść o tem kompetentnej władzy podatkowej I. instancyi w terminie wyżej wyznaczonym.

Zresztą zaznacza się, że obowiązek przedkładania fasyi w celu wymiaru podatku rentowego, dotyczy tylko tych dochodów temuż podatkowi podlegających, do których nie odnoszą się postanowienia §. 133. powołanej ustawy co do ściągania i odwożenia podatku rentowego przez dłużnika dochód dotyczący wypłacającego.

2. Do opłaty podatku osobisto-dochodowego obowiązane są wszystkie te osoby fizyczne wymienione w §. 153. ustawy, których dochód temuż podatkowi podlegający 1200 koron rocznie przenosi, z wyłączeniem jednak osób, wymienionych w §. 154, ustawy odnośnie do dochodu w tym paragrafie bliżej określonego.

Osoby, których dochód nie przenosi rocznie 2000 koron, obowiązane są do przedłożenia fasyi w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego tylko w takim razie jeżeli zawezwane zostaną do tego indywidualnie przez władzę podatkową lub przez przewodniczącego komisyi szacunkowej.

Osoby z dochodem rocznym ponad 2000 koron przedłożyć winny wspomnianą fasyę już wskutek niniejszego obwieszczenia, bez względu na to, czy zostały, lub nie zostały do przedłożenia fasyi zawezwane.

3. Sposób obliczenia dochodu i sporządzenia fasyj określają co do podatku rentowego §§. 128—130 i 138 ustawy oraz artykuły 13—16 i 20 rozporządzenia wykonawczego do działu III. tej ustawy, zaś co do podatku osobisto-dochodowego §§. 156 do 171. i 202. ustawy oraz artykuły 32 i 33 względnie 3—28 rozporządzenia wykonawczego do działu IV. powołanej ustawy.

Tak fasyę w celu wymiaru podatku rentowego, jak również fasye w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego przedkładać można bądź pisemnie na przepisanych drukach, bądź też zeznawać ustnie do protokołu u właściwych władz podatkowych.

Dochód z poszczególnych źródeł zeznawać należy w walucie koronowej w rubrykach fasyi na ten cel przeznaczonych.

Potrzebne druki udzielane będą stronom interesowanym bezpłatnie przez władze podatkowe I. instancyi.

Do odbierania wspomnianych fasyj powołane są w regule te władze podatkowe I. instancyi, w których okręgu obowiązany do opłaty podatku rentowego, lub podatku osobisto-dochodowego stale mieszka.

Co do osób moralnych obowiązanych do opłaty podatku rentowego powołaną jest do przyjęcia dotyczącej fasyi ta władza podatkowa I. instancyi, w której okręgu osoba moralna ma swoją siedzibę.

Wyjątki od tych zasad określają co do podatku rentowego ustępy 2 i 3 §. 132, zaś co do podatku osobisto-dochodowego ustępy 2 i 3 §. 176. ustawy.

Osoby, które osiedlą się w ciągu roku 1903 w jednym z krajów reprezentowanych w Radzie państwa a posiadają dochód podlegający podatkowi rentowemu i podatkowi osobisto-dochodowamu obowiązane będą w myśl §§. 145 i 228 ustawy donieść o tem właściwej władzy podatkowej w przeciągu dni 14 po osiedleniu się dołączając przepisaną fasyę.

To samo dotyczy tych osób, które uzyskają w roku 1903 stałe pobory służbowe przenoszące rocznie 1200 koron. Osoby te dopełnić winny wspomnianego obowiązku najpóźniej w dniach 14 po uzyskaniu dotyczących poborów.

Niedopełnienie tego obowiązku stanowi zatajenie podatkowe.

W jakich zresztą wypadkach dopuszcza się kontrybuent obowiązany do opłaty podatku rentowego lub podatku osobisto dochodowego ukrócenia lub zatajenia podatkowego i jakim z tego powodu podlega karom określają §§. 239 i 243, oraz §§. 241. i 244. ustawy.

Kontrybuentów, którzy fasye do wymiaru podatku rentowego lub podatku osobisto-dochodowego na r. 1903 zeznawać chcą protokolarnie wzywa się, aby to we własnym interesie dla uniknięcia natłoku i powstającej stąd straty czasu — jak najrychlej uskutecznili.

Dotyczy to w szczególności fasyj do podatku osobisto dochodowego, co do których upoważniono władze podatkowe do wyznaczenia w miarę potrzeby kontrybuentom do ustnego zeznawania fasyj odpowiednich terminów.

Gdzie przeto zarządzenia takie nastąpią, zechcą strony interesowane we własnym interesie do nich jak najściślej się zastosować

Lwów, dnia 10. grudnia 1902.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Zubrzycki.

Ч. 147.458.

ОПОВІЩЕНЄ

о предкладаню фасий до податку рентового і податку особисто-доходового на рік 1903.

Згідно з постановами §§. 138 і 202 закона з дня 25. жовтня 1896 ч. 202 В. з. д. як також артикулів 18 і 21 розпоряджeня виконавчого до III. части як і артикулу 29 і 43 розпоряджeня виконавчого до IV. части згаданого закона визначає ц. к. креєва Дирекция скарбу до предкладаня фасий до податку рентового і особисто-дохогового на рік 1903 речинець до 31. січня 1903.

Що до обовязку оплачуваня тих податків і предкладаня дотичних фасий звертає ся увагу на слідуючі постанови:

1. До оплачуваня податку рентового обовязані суть всї особи фізичні і правні, котрі побирають дохід означений близше в §. 124 згаданого закона з виимком тих осіб, о котрих говорить ся в §. 125 дотично доходу в сїм §. 125 близше означеного.

Особи, котрих цїлий дохід (з всїх жерел) не виносить річно визше як 1200 корон обовязані суть до предкладаня фасий в цїли вимірюваня податку рентового тільки в тім разї, єсли зістапуть до того завізвані окремо через власть податкову.

Особи, котрих цїлий дохід (з всїх жерел) більше як 1200 корон річно виносить обовязані суть до предложеня згаданої фасиї уже в наслідок сего оповіщеня без огляду на висоту доходу підлягаючого податкови рентовому, як також без огляду на те чи їх до предложеня фасиї власть податкова завізвала чи нї.

По мисли §. 139 закона увільнені суть однак від обовязку предложеня фасиї до податку рентового о скілько не зістануть до того через власть податкову специяльно візвані, ті особи, котрі:

а) оплачували вже податок рентовий в попереднїм роцї податковім,

б) не змінили в тім часї свого місця замешканя,

в) не узискали помноженя своїх доходів.

В такім разї слїдує вимір податку рентового на рік 1903 без фасиї від такої самої квоти як в роцї попереднїм. В разї устаня побору податкови рентовому підлягаючого єсть проте умістне для уникненя евентуального виміру податку на рік 1903 донести о тім компетентній власти податковій I-ої інстанциї в речинци визше визначенїм.

Впрочім зазначає ся що обовязок предкладаня фасий в цїли вимірюваня податку рентового дотичить тільно тих доходів підлягаючих тому податкови, до котрих не відносять ся постанови §. 133 згаданого закона, що до стяганя і відвоженя податку рентового через довжника, котрий виплачує дотичний дохід.

2. До оплачуваня податку особисто-доходового обовязані суть всї, ті особи фізичнї означенї в §. 153 закона, котрих дохід підлягаючий тому податкови переносить річно 1200 корон з виключенем осіб, о котрих бесїда в §. 154 закона, дотично доходу в сїм §. близше означеного.

Особи котрих дохід не виносить над 2000 корон річно обовязані суть до предложеня фасиї в цїли вимірюваня особисто-доходового, тільно в такім разї, колиби їх до того окремо завізвала власть податкова, або предсїдатель комісиї оцїночної. Особи котрих дохід виносить визше як 2000 корон річно мають предложити згадану фасию без огляду на те, чи їх до того візвано чи нї.

3. В якій спосіб обчисляє ся дохід і як належить вкладжувати фасиї указують що до податку рентового §§. 128—130 і 138 закона і артикули 13—16 і 20 розпоряджeня виконавчого до III. части, а що до податку особисто-доходового §§. 156 до 171 і 202, закона як також артикули 32 і 33 взглядно 3—28 приписів виконавчих до IV. части згаданого закона.

Так фасиї в цїли вимірюваня податку особисто-доходового предкладати можна або письменно на приписаних до того друках, або також подавати устно до протоколу у властивих властей податкових.

Потрібнї друки мають бути видаванї сторонам інтересованим бесплатно через власти податкові I-ої інстанциї.

Дохід з поодиноких жерел зізнавати належить в валютї короновій в рубриках на се призначених. До приниманя повизших фасий покликана єсть в загалї власть податкова I-ої інстанциї, в котрої окрузї особа до оплачуваня податку рентового або особисто-доходового обовязана тревало мешкає.

Що до осіб правних обовязаних до оплачуваня податку рентового покликана єсть до принятя дотичної фасиї тота власть податкова I-ої інстанциї в котрої окрузї особа правна має осідок. Виимки від тих приписів подають що до податку рентового уступи 2 і 3 §. 132 а що до податку особисто-доходового 2 і 3 §. 176 закона.

Особи, котрі в протягу року 1903 поселять ся в однім з країв заступлених в Радї державній, а посїдають дохід підлягаючій податкови рентовому або особисто-доходовому, обовязані будуть по мисли §§. 145 і 228. закона донести о тім податковій власти в речинци 14 дневнім по замешканю і долучити приписану фасию.

Те саме мають зділати в р. 1903 получать сталї службові побори, єсли они виносять більше як 1200 корон річно.

Тоті особи мають доповнити сей обовязок найпізнїйше в дня 14 по полученю дотичних поборів.

Хто сего обовязку не доповнить той стає ся винним провини затаєня податкового.

В яких дальших случаях податник обовязаний до оплачуваня податку рентового або особисто-доходового допускає ся укороченя податку, або затаєня тогож і яким він задля того карам підпадає, на се указують §§. 239 і 243 а також §§. 241 і 244 закона.

Взиває ся податників, котрі хохят зложити протоколярно фасиї до вимірюваня податку рентового, або особисто-доходового на рік 1903, аби в власнім інтересї, як найскорше се зробили, щоби уникнути пізнїйшої глоти і непотрібної страти часу.

Дотичить се передовсїм фасий до податку особисто-доходового що до котрих уповажнено власти податкові єслиби того заходила потреба, визначити податникам відповіднї речинцї до устного заявлюваня фасий.

Де отже зарядженя виданї зістануть, зволять інтересованї сторони в своїм власнїм інтересї придержувати ся тих зарядженъ як найточнїйше.

Львів, дня 10. грудня 1902.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Зубрицкій.

Zl. 147.458

KUNDMACHUNG

betreffend die Einbringung der Bekentnisse zur Rentensteuer und zur Personaleinkommensteuer für das Jahr 1903.

In Gemässheit der §§. 138 und 202 des Gesetzes vom 25. October 1896 R. G. Bl. Nr. 220 beziehungsweise der Artikel 18 und 21 der Vollzugsvorschrift zum III. Hauptstücke und der Artikel 29 und 43 der Vollzugsvorschrift zum IV. Hauptstücke dieses Gesetzes wird zur Einbringung der Bekenntnisse zur Rentensteuer und zur Personaleinkommensteuer für dass Jahr 1903 der **Termin** bis zum 31. **Jänner** 1903 festgesetzt.

Bezüglich der Pflicht zur Entrichtung der erwähnten Steuern und der Einbringung der betreffenden Bekenntnisse wird folgendes bemerkt:

1. Zur Entrichtung der Rentensteuer sind alle jene physische und juristische Personen verpflichtet, welche das im §. 124 des Gesetzes erwähnte Einkommen beziehen — mit Ausnahme der im §. 125 bezeichneten Personen, rücksichtlich des in diesem §. näher bezeichneten Einkommens.

Jene Personen, deren Gesammteinkommen (aus allen Einkommensquellen) den Betrag von 1200 Kronen jährlich nicht überschreitet, sind zur Einbringung des Bekentnisses zur Rentensteuer nur in dem Falle verpflichtet, wenn sie hiezu von der Steuerbehörde individuell aufgefordert worden sind.

Alle jene Personen dagegen, deren Gesammteinkommen mehr als 1200 Kronen jährlich beträgt, haben das erwähnte Bekenntnis schon im Folge dieser Kundmachung einzubringen, ohne Rücksicht auf die Höhe des, der Rentensteuer unterliegenden Einkommens und ohne Rüchsicht darauf, ob sie zur Einbringung des Bekenntnisses von der Steuerbehörde aufgefordert worden sind oder nicht.

Gemäss §. 139 des Gesetzes sind jedoch von der Überreichung des bezeichneten Bekenntnisses, insoferne sie nicht von der Steuerbehörde insbesondere dazu aufgefordert worden sind — jene Steuerpflichtigen befreit, welche

a) im vorangegangenen Steuerjahre bereits Rentensteuer entrichtet,

b) inzwischen ihren Wohnsitz nicht verändert und

c) keine Vermehrung der Bezüge erlangt haben.

In diesem Falle findet die Steuerbemessung für das Jahr 1903 von demselben Einkommen wie im Vorjahre — ohne ein Steuerbekenntnis statt.

Im Falle des Aufhörens des rentensteuerpflichtigen Bezuges erscheint es daher behufs Vermeidung einer eventuellen Steuervorschreibung für das 1903 geboten hievon der zuständigen Steuerbehörde I. Instanz innerhalb des oben festgesetzten Termines Mittheilung zu machen.

Im Übrigen wird bemerkt, dass die Pflicht zur Einbringung des Bekenntnisses zur Rentensteuer nur jene dieser Steuer unterliegenden Bezüge betrifft, auf welche sich die Bestimmungen des §. 133 des Gesetzes betreffend den Abzug und die Abfuhr der Rentensteuer durch den den fraglichen Bezug auszahlenden Schuldner — nicht beziehen.

2. Zur Entrichtung der Personaleinkommensteuer sind alle jene in §. 153 des Gesetzes genannte physische Personen verpflichtet, deren steuerpflichtiges Einkommen mehr als 1200 Kronen jährlich beträgt — mit Ausnahme der im §. 154 des Gesetzes erwähnten Personen rücksichtlich des in diesem §. näher bezeichten Einkommens.

Personen deren Einkommen den Betrag von 2000 Kronen jährlich nicht überschreitet — sind zur Einbringung des Bekenntnisses zur Personaleinkommensteuer nur in dem Falle verpflichtet, wenn sie hiezu von der Steuerbehörde, oder von dem Vorsitzenden der Schätzungscomission individuell aufgefordert worden sind.

Alle Personen dagegen, deren Einkommen mehr als 2000 Kronen jährlich beträgt, haben das erwähnte Bekenntnis schon in Folge dieser Kundmachung vorzulegen, ohne Rücksicht darauf, ob sie hiezu aufgefordert worden sind oder nicht.

3. Auf welche Weise des Einkommen zu ermitteln ist und die Bekenntnisse zu verfassen sind, bestimmen hinsichtlich der Rentensteuer die §§. 128—130 und 138 des Gesetzes, beziehungsweise die Artikel 13—16 und 20 der Vollzugsvorschrift zum III. Hauptstücke dieses Gesetzes, hinsichtlich der Personaleinkommensteuer dagegen die §§ 156—171 und 202, wie auch die Artikel 32, 33 beziehungsweise die Artikel 3—28

der Vollzugsvorschrift zum IV. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes.

Die Bekenntnisse zur Rentensteuer, wie auch jene zur Personaleinkommensteuer können entweder schriftlich auf vorgeschiebenen Drucksorten, oder mündlich bei den zuständigen Steuerbehörden zu Protokoll abgegeben werden.

Das Einkommen aus den einzelnen Einkommensquellen ist in den betreffenden Rubriken der Bekenntnisse in der Kronenwährung anzugeben.

Die nöthigen Drucksorten werden den Steuerpflichtigen unentgeltlich seitens der Steuerbehörden I. Instanz berufen in deren Sprengel die zur Entrichtung der Rentensteuer, oder der Personaleinkommensteuer verpflichtete Person ihren ordentlichen Wohnsitz hat.

Hinsichtlich der zur Entrichtung der Rentensteuer verpflichteten juristischen Personen ist in dieser Beziehung jene Steuerbehörde I. Instanz zuständig, in deren Sprengel sich der Sitz der juristischen Person befindet.

Ausnahmen von diesen Regeln bestimmen hinsichtlich der Rentensteuer die Absätze 2 und 3 des §. 132, hinsichtlich der Personaleinkommensteuer die Absätze 2 und 3 des §. 176. des Gesetzes.

Personen welche im Laufe des Jahres 1903 in einem der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder ihren Wohnsitz nehmen werden, und im Genusse eines der Rentensteuer oder der Personaleinkommensteuer unterliegenden Einkommens stehen, werden hievon binnen 14 Tagen nach der Einwanderung der zuständigen Steuerbehörde die Anzeige — unter Anschluss des vorgeschriebenen Bekenntnisses zu erstatten haben.

Dasselbe betrifft auch jene Personen, welche im Laufe des Jahres 1903 feste, 1200 Kronen jährlich überschreitende Dienstbezüge erlangen werden; diese Personen haben der erwähnten Pflicht längstens binnen 14 Tagen nach Erlangung der betreffenden Bezüge nachzukommen.

Die Nichterfüllung dieser Pflicht involvirt eine Steuerverheimlichung.

In welchen sonstigen Fällen der zur Entrichtung der Rentensteuer oder der Personaleinkommensteuer Verpflichtete einer Steuerverheimlichung oder Steuerhinterziehung sich schuldig macht und welchen Strafen derselbe aus diesem Anlasse unterliegt, bestimmen die §§. 239 und 243 beziehungsweise die §§. 241 und 244 des Gesetzes.

Jene Steuerpflichtigen, welche ihr Bekenntnis zur Rentensteuer oder zur Personaleinkommensteuer für das Jahr 1903 mündlich einbringen wollen, werden eingeladen, dasselbe in ihrem eigenen Interesse, um späteren Parteiandrange und Zeitverluste vorzubeugen möglichst bald zu thun.

Dies betrifft insbesondere die Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer hinsichtlich welcher die Steuerbehörden ermächtigt wurden nach Massgabe des Bedarfes zur Aufnahme mündlicher Bekenntnisse entsprechende Termine festzusetzen.

Wo solche Anordnungen getroffen werden, mögen die Parteien in ihrem eigenen Interesse sich genau darnach richten.

Lemberg, am 10. Dezember 1903.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Zubrzycki.

L. cz. E. 2653/2 (3) (10.857)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego w Podhajcach toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podhajcach przeciw Lewiemu Horowitz o 1300 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 22. września 1902 liczba czynności E. 2653/2 (2), którą dozwolono przymusową licytacyę realności whl. 1 7 i 1743 gm. Podhajce objętych dłużnika własnych

Ponieważ niewiadomo gdzie Lewi Horowitz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Porfirego Jaremowicza c. k. Notaryusza w Podhajcach.

Tenże kurator zastępywać będzie Lewiego Horowitza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 4. grudnia 1902.

L. 94.258. [55]

W myśl ustawy z dnia 11. kwietnia 1903 dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 21 Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić pierwszą galicyjską fabrykę ram, listew i obrabiania drzewa w Tarnopolu dra Rościsława Piątkiewicza i Leizora Sommersteina od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od 1. kwietnia 1902 do 31. marca 1912 r.

Lwów, dnia 23. grudnia 1902.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Maszałek krajowy.

Zastępca:
Pilat.

Członek Wydziału krajowego:
Romanowicz.

L. 159.728/02

OBWIESZCZENIE.

Według rozporządzenia król. węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 24. grudnia 1902 l. 113.267 wzbronione jest:

z powodu panującej zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydło rogate, owce, kozy i świnie) z politycznego powiatu Nowy-Sącz do Węgier.

Natomiast znosi się wszystkie poprzednio wydane zakazy przywozu zwierząt ze wszystkich innych powiatów Galicyi do Węgier.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 29. grudnia 1902 L. 53.872 w ślad za reskryptem tutejszym z 1. grudnia 1902 L. 144.820.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwó, dnia 3. stycznia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 361/2 (10.909 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. ogłasza, że w roku 1903 wpisy do rejestru handlowego w dzienniku „Centrallblatt für die Eintragungen in das Handelsregister" i w Gazecie Lwowskiej, zaś co do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej ogłaszane będą.

Stanisławów, dnia 15. grudnia 1902

L. cz. Firm. 431/2 (10.895)

Obwieszczenie.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Diatkowce (pow. Kołomyja).

Brzmienie firmy: Gartenberg et Kühnel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Młyn walcowy i turbinowy (Turbinenwalcenmühle in Diatkowce).

Z powodu rozwiązania spółki w roku 1898.

Data wpisu: dnia 17. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. Firm. 579 (2/2) (10.845)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Dzwiniacz.

Brzmienie firmy: Mojżesz Sonnenschein, przedsiębiorstwo dzierżawy gruntów i gorzelni w Dzwiniaczu.

Posiadacz (I.): Mojżesz Sonnenschein

Wpisy szczegółowe: Firmę podpisywać będzie następująco: Mojżesz Sonnensch in przedsiębiorstwo dzierżawy gruntów i gorzelni w Dzwiniaczu.

Data wpisu: Tarnopol, 10./12 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 7. grudnia 1902.

G. Zl. Firm. 562. Splk. I. 44/9. (10.844)

Eingetragen wurde im Register für Einzelfirmen.

Sitz der Firma: Skała a) Zbrucz.

Firmawortlaut: Israel Seidmann & Isaak Schwarzbach, aeherische Ölfabrik in Skała a) Z.

Ausgetreten: Isaak Schwarzbach, Kaufmann in Skała.

Nunmehriger Alleininhaber: Israel Seidmann.

Alle übrigen Eintragungen gelöscht.

Datum der Eintragung: Tarnopol, 3. Dezember 1902.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 29. November 1902.

Doniesienia prywatne.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW“** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY“,

„MROK“

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM“**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA“**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA“**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii“

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK“**, i szereg artykułów prof. S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE“**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO“.**

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach **współpracownictwo** Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Choińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K. Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Krausbara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L. Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ

SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejszy ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie.

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 piewszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

Przeszło ośmnaście tysięcy elementarzy polskich

oraz kilka tysięcy książek, broszur i pism ulotnych w ciągu roku rozesłało bezpłatnie i franko „Towarzystwo wiecowe“, którego siedzibą jest miasto Toruń, w różne strony Prus królewskich i przyległych powiatów, szczególnie zaś w okolice, najwięcej zagrożone germanizacyą.

Ponieważ popyt na elementarze jest bardzo wielki a kasa towarzystwa nie posiada funduszów, tylko długi, przeto polecamy „Towarzystwo wiecowe“ ofiarności Rodaków, mianowicie przy okupywaniu powinszowań noworocznych, na których rozsełce niepotrzebnie tyle pieniędzy zabiera poczta.

Skarbnikiem „Towarzystwa wiecowego“ jest **ks. prob. dr. Pobłocki w Niedźwiedziu (Bahrendorf p. Briesen W/Pr.).** Ofiary na elementarze przyjmuje także redakcya naszego pisma.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o łaskawe powtórzenie powyższego artykuliku.
